OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE I.
Rok IX. Kraków, piątek 23 kwietnia 1926 Nr. 91

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.000.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwart. Zł. 13·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·35, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacyjne Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe

Między Scyllą redukcji a Charybdą inflacji

Kraków, 22 kwietnia

(b.) Tak tedy rząd koalicyjny zakończył onegdaj swój pięciomiesięczny — sztuczny i nienaturalny — żywot. Zakończył go w ten sposób, że ze skoalizowanej piątki jeden partner — PPS — wystąpił. Pozostali czterej spólnicy — ZLN., Ch N., PSL. Piast i NPR. — znaleźli się w kłopocie: czy dalej prowadzić spółkę pod tą samą firmą, czy nie. PPS. dała premjerowi Skrzyńskiemu do zrozumienia, że koalicja bez PPS nie jest więcej tą koalicją, która przed pięciu miesiącami objęła rządy. Prawica próbowała forsować inną koncepcję co do platformy koalicyjnej, ale p. Skrzyński — jedynie, jako premjer, powołany do decyzji w tej kwestji — stanął na stanowisku PPS i podał się wraz z całym gabinetem wczoraj do dymisji. Atoli p. Prezydent dymisji gabinetu nie przyjął, przyjmując jedynie dymisję ministrów socjalistycznych.

Stoimy więc dzisiaj przed kadłubowym gabinetem koalicyjnym, który dalszy swój żywot czyni zależnym od większości sejmowej. Sejm ma zadecydować o losie gabinetu p. Skrzyńskiego. Co taka decyzja oznacza — wiemy dobrze z dotychczasowego długiego doświadczenia. Rozpoczną się targi polityczne i zakulisowe konszachty: centropraw, centrolew, gabinet urzędniczy... A tymczasem zbliża się kres jednomiesięcznego budżetu i plany tzw. „sanacyjne" muszą w jakiejkolwiek formie — choćby przynajmniej znowu tylko na jeden miesiąc — zostać załatwione. Pod znakiem tych planów, jakby dla ironji zwanych „sanacyjnymi", stać będą najbliższe dni, jakie nas dzielą od święta pracy i święta konstytucji...

Z ankiety „Nowego Dziennika", w której zabierało głos wielu posłów i senatorów żydowskich, znają nasi Czytelnicy problem obecnego kryzysu rządowego, który jest w istocie kryzysem nietyle i nietylko rządowym, ale głębokim kryzysem gospodarczym i państwowym. Gospodarowano Polską źle, gospodarowano niżej wszelkiej krytyki. Robiono wszystko naopak. Fuszerowano. Bawiono się w państwo. Patrjotyzm miano na ustach i na wiecach, ale w administracji rozpanoszyły się w straszliwy sposób dyletantyzm, lekkomyślność, prywata i korupcja. Doprowadzono do znanych objawów w naszem życiu publicznem i do podważenia autorytetu Państwa tak w kraju, jak i zagranicą. Aż rząd koalicyjny, rząd ratunku państwa i sanacji, znalazł się między Scyllą redukcji a Charybdą inflacji.

Prawica nie widzi innego wyjścia z obecnej katastrofy gospodarczej, jak redukcję pensyj urzędniczych i redukcji urzędników samych, a lewica upatruje zbawienie w nowej inflacji. Te dwa środki „zbawienne" — redukcja i inflacja — charakteryzują dobitnie dzisiejszą naszą sytuację. Jeśli naprawdę niema innego ratunku, to — wogóle już niema ratunku. Bo zarówno redukcja jak i inflacja są środkami najzupełniej fałszywymi, szkodliwymi, niebezpiecznymi, a przedewszystkiem — bezskutecznymi. Ciekawe naprawdę, jak sobie panowie z ósemki wyobrażają redukcję dwudziestu tysięcy kolejarzy? Ot, wyrzucą ich na bruk i — basta? Uważamy wogóle sanację na zasadzie obniżania płac i redukcji sił urzędniczych (po jakiego licha tylu ich namnożono?!) za rzecz niemożliwą i poronioną. Ludzie nie są cyframi budżetowemi, które niedowarzeni i po domowemu wykształceni finansiści i politycy dowolnie sobie kreślą i dopisują — nie można przez ośm lat budować olbrzymią machinę administracyjną (bez sensu, bez obliczenia, bez głowy!), a potem nagle — redukować.

Ratunek drogą inflacji jest oczywiście jeszcze bardziej niebezpieczny i niedorzeczny. Gdy prawica zarzuca inflację PPS, ma rację, ale z tym małym dodatkiem, że i ona nie jest lepszą, bo propozycja p. Zdziechowskiego co do wypuszczenia 81 milj. złotych bilonu na pokrycie deficytu budżetowego jest niczem innem, jak również droga do... inflacji. Inflacja to injekcja kamfory dla umierającego. Byłoby bardzo źle, gdyby Polsce mogła pomóc tylko — inflacja.

Ale tak źle nie jest. Istnieje wyjście, istnieje droga do poprawy, tylko ślepy, doktrynerski, szowinistyczny patrjotyzm nie chce jej widzieć i nie chce jej — uznać. Tą drogą jest polityka szczerze pokojowa nazewnątrz, polityka sprawiedliwości wobec wszystkich nawewnątrz, wyrugowanie szowinizmu z życia państwowego a w szczególności gospodarczego. Wielka pożyczka zagraniczna przy pomocy Ligi Narodów będzie przy takiej polityce możliwą do osiągnięcia. Oświadczają się dziś już za nią nawet sfery... endeckie (senator Koskowski w „Kurj. Warsz."). Tylko w ten sposób zdoła nawa państwowa szczęśliwie przebyć niebezpieczne rafy między Scyllą redukcji a Charybdą inflacji!

Dymisja gabinetu p. Skrzyńskiego

Prezydent Rzeczypospolitej dymisji nie przyjął.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 4. (Sin.) Dziś o godzinie 11 przedpołudniem odbyła się w prezydjum rady ministrów pod przewodnictwem premjera Skrzyńskiego konferencja przedstawicieli stronnictw pozostałych w koalicji po wystąpieniu PPS. W naradach wzięli udział posłowie: Głąbiński, Witos, Chaciński i Popiel. Na konferencji p. premier Skrzyński wyłuszczył powody, **dla których zdecydował się podać do dymisji**, przyczem wyjaśnił że dymisja gabinetu koalicyjnego nie jest wynikiem uchwał większości rządu, lecz indywidualnej decyzji premiera. Oświadczenie premjera przyjęto do wiadomości.

O godzinie 12 w południe odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem premjer Skrzyński uzasadniał swój zamiar podania się do dymisji. O godzinie 12.30 premjer udał się do Belwederu, gdzie **złożył na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej prośbę o dymisję całego gabinetu.**

P. Prezydent po wysłuchaniu motywów, które skłoniły premjera do ustąpienia, **zdecydował się nie przyjąć dymisji gabinetu,** uzasadniając to tem, że za kilka dni przypada termin wypłacenia uposażeń funkcjonarjuszom państwowym i wojsku a nie ma żadnego upoważnienia ustawowego dla wykonania tego, należy więc dążyć przedewszystkiem do tego, aby sejm najpierw uchwalił prowizorjum budżetowe na miesiąc maj, w przeciwnym bowiem razie wytorzyłby się stan ex lex. Ponadto p. Prezydent nie widzi żadnych szans utworzenia nowego rządu.

Wobec tego premjer Skrzyński zwołał na godzinę 5 popołudniu nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów celem zakomunikowania ministrom decyzji p. Prezydenta. Po posiedzeniu rady ministrów, postanowiono przyjąć do wiadomości oświadczenie prezydenta Rzeczypospolitej.

Zapytany przez dziennikarzy p. premjer oświadczył, że jedzie do Belwederu, ażeby zakomunikować p. Prezydentowi uchwałę rady ministrów. Premjer uważa, że po tem co zaszło, rząd może być obecnie obalony tylko przez Sejm, albowiem p. Prezydent Rzeczypospolitej nie przyjął dymisji rządu do wiadomości. Jeżeli zaś Sejm obali rząd, wówczas gabinet poda się do dymisji.

W międzyczasie zostali wezwani do Belwederu posłowie Niedziałkowski i Marek (PPS) a poprzednio jeszcze pos. Witos i Głąbiński. Pos. Marek po powrocie z Belwederu oświadczył dzienn[i]karzom co następuje:

PPS. wobec nowej sytuacji

Otrzymałem o godz. 6 popołudniu zaproszenie do Prezydenta Rzeczypospolitej. P. Prezydent przedstawił mi motywy które skłoniły go do nieprzyjęcia dymisji gabinetu p. Skrzyńskiego. Ponadto Prezydent oświadczył, że ma nadzieję, że uda się p. Skrzyńskiemu odbudować a nawet rozszerzyć koalicję, nie chce zaś, aby przed 1 maja rząd znalazł się w stanie ex lex. P. Prezydent chce dać możność wniesienia i uchwalenia prowizorjum budżetowego. P. Prezydent podkreślił znaciskiem, że w żadnym wypadku nie zamierza ustabilizować obecnego rządu bez udziału socjalistów i że decyzją swoją w najmniejszym stopniu nie chciał wywołać wrażenia, jakoby wystąpienie PPS z rządu w niczem nie zmieniło sytuacji politycznej.

Dr Marek zwrócił uwagę p. Prezydenta, że decyzja jego łamie zwyczaje parlamentarne, że przez pozostawienie przy władzy gabinetu kadłubowego niezmiernie zaostrzą się sytuacja polityczna, że stwarza w społeczeństwie wrażenie powrotu do koncepcji Chjeno Piasta, zmuszając zarazem PPS do najostrzejszej opozycji. Stan ten pogłębia walkę polityczną wewnątrz kraju a na zewnątrz pozostawia pod znakiem zapytania politykę polityczną ministra Skrzyńskiego, który uznał za możliwe pozostanie u steru rządu, bez stronnictwa najbardziej z nim w dziedzinie stosunków międzynarodowych

współdziałającego. Do poglądu powyższego przyłączył się również pos. Niedziałkowski.

W odpowiedzi prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że wspólnie z premjerem Skrzyńskim rozważy przedstawione mu argumenty.

Marszałek Rataj w Belwederze

Równocześnie został wezwany do Belwederu marszałek Sejmu Rataj, który po powrocie oświadczył:

— Pan Prezydent zakomunikował mi decyzję nieprzyjęcia dymisji gabinetu, albowiem rząd obecny musi dokończyć rozpoczęte prace, przedewszystkiem skarbowe. Dalej wyraził p. Prezydent nadzieję, że premjerowi Skrzyńskiemu uda się odbudować i rozszerzyć koalicję.

Następnie marszałek Rataj zawezwał do siebie pos. Bartla (Klub pracy), z którym odbył dłuższą konferencję.

Wypadki dnia dzisiejszego każą przypuszczać, że chwilowo kryzys został zlokalizowany, że rząd mimo pozornego oświadczenia PPS o najostrzejszej opozycji na terenie sejmowym, na skutek poparcia przyrzeczonego przez NPR, posiadać będzie odpowiednią większość i uda mu się przeprowadzić prowizorjum budżetowe, a nawet i budżet.

Premjer Skrzyński jednak ze względu na sytuację międzynarodową nie ustanie w zamiarach pozyskania znowu PPS, wzgl. jakiegokolwiekbądź stronnictwa lewicowego, celem wzmocnienia podstaw obecnego rządu.

W międzyczasie klub Stronnictwa chłopskiego uchwalił porozumieć się z innymi klubami lewicowymi i udać się wspólnie do Prezydenta Rzeczypospolitej celem przedstawienia mu niebezpieczeństwa, na jakie narażone będzie państwo przez utrzymanie rządu kadłubowego p. Skrzyńskiego, przy obecnym katastrofalnym stanie gospodarczym, wywołanym przez dotychczasową politykę skarbową. To wspólne wystąpienie będzie kategorycznym protestem lewicy przeciwko próbie utrzymania u steru rządu p. Skrzyńskiego.

Sprawa generałów Hallera i Rozwadowskiego

Oddana generalskiemu sądowi honorowemu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 4 (Sin) W sprawie zarzutów postawionych gen. Rozwadowskiemu i Hallerowi przez prasę i interpelacje sejmowe, w związku z bankructwem Zrzeszenia pracy, komisja generalska pod przewodnictwem gen. Pogorzelskiego przedłożyła min. spraw wojskowych Żeligowskiemu wyczerpujący raport o stanie faktycznym spraw, a zarazem wniosek os kierowanie jej do generalskiego sądu honorowego. Skład sądu został już ustalony. Gen. Sosnkowski został wybrany przewodniczącym sądu. członkami są generałowie: Dzierżanowski, Kessler Pogorzelski, Szpakowski, Wróbel i Małachowski. Gen. Małachowski wchodzi również w skład sądu honorowego, ustanowionego celem zbadaina sprawy pojedynku gen. Szeptyckiego.

—

Porozumienie francusko-ameryk. w sprawie długów wojennych

Lekka zwyżka franka francuskiego.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 21 4. 4. Z Waszyngtonu nadeszła tu dziś wiadomość, iż pomiędzy sekretarzem stanu dla spraw skarbowych Mellonem a przedstawicielem francuskim Berangerem doszło do porozumienia w sprawie spłaty francuskiego długu wojennego. Układ przewiduje, iż spłata rozłożona będzie w ten sposób, że 50 procent ogólnej sumy długu wynoszącego 480 miljonów dolarów, będzie zapłaconych ratami w ciągu 62 lat. Pozostaje więc Francji do zapłacenia 240 milionów dolarów. Układ przewiduje nadto, że w ciągu pierwszych 5 lat ma być spłaconych 25 mil. dolarów, w ciągu zaś każdego następnego pięciolecia ma Francja wypłacić po 35 milj. dolarów.

—

Układ będzie sfinalizowany w najbliższą sobotę.

W związku z tem nadeszła tutaj także wiadomść, iż nie jest rzeczą wykluczoną, że Francja otryma w Stanach Zjednoczonych większą pożyczkę.

—

Pod wpływem tych wiadomości w kursie franka zaznaczyła się pewna poprawa. Funt angielski spadł w Paryżu ze 147.50 na 146.

Bethlen odpowiada na zarzuty posła Palvaciniego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 21 4. (D) Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego zabrał głos premjer hr. Bethlem, ażeby odpowiedzieć na wczorajszy atak posła Palaviciniego. Bethlem podkreślił raz jeszcze, że o aferze fałszerskiej wiedział w r. 1922, ale bardzo ostro przeciwko niej wystąpił. Premjer z oburzeniem odparł ataki Palaficiniego, zazucając mu kłamstwo. Wystąpienie Palaviciniego, tłumaczy Bethlem jako chęć zwolenników Windischgraetza doprowadzenia do upadku Bethlema co ma, zdaniem ich przynieść korzystny zwrot w sprawie Windischgraetza. Premjer wskazał, że szczególną akcję w tym kierunku prowadzi obrona Windischgraetza.

—

Przemówieniu Bethlema towarzyszyły częste brawa na prawicy.

Turniej szachowy o mistrzostwo Polski

Stan po ósmej rundzie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 4 (Sin) Dzisiaj w ósmym dniu turnieju szachowego wygrał Blass z Makarczykiem, Kohn z Kremerem, Frydman z Dr Smogowskim, Kleczyński z Konczyńskim, Pilz z Chwojnikiem, Lubiński z Wołowiczem, Przepiórka z Friedmanem, nierozegrane były partje: Regedzyński—Lowcki Kolski—Appel. Stan turnieju po ósmej rundzie przedstawia się jak następuje:

Przepiórka, Łowcki, Kolski 6 i pół, Blass 5 i pół (1), Kokn 5 i pół, Frydman, Chwojnik po 5, Pilz 4 i pół (1), Kleczyński, Regedzyński 4 (8 remis), Appel 3 (1), Makarczyk, Konczyński, Friedman Kremer po 3, Smogowski 1 i pół, Lubiński 1, Wołowicz 0.

Jutro w dniu dziewiątej rundy grają: Blass—Friedmann, Appel—Smogowski. Kohn—Kolski, Chwojnik—Kremer, Przepiórka—Pilz, Łowcki—Makarczyk Wołowicz—Regedzyński, Kleczyński—Lubinski, Frydman—Konczynski.

Polepszenie się bilansu handlowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. 4 (Sin) Dziś odbyło się posiedzenie senackiej komisji gospodarczo społecznej, pod przewodnictwem sen. Średniawskiego. Na posiedzeniu rozpatrywano wniosek sen. Buzka w sprawie pogorszenia się bilansu handlowego. Przemawiali sen. Kerner i Trusker, oraz wicemin. Doleżal. Dyskusji nie zakończono.

Złoty we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21 4. (D) W kursie złotego zaznaczyła isę dzisiaj dalsza zniżka. Oficjalny kurs we Wiedniu wynosił 10.50, w Berlinie natomiast 10,80. W obrotach prywatnych notowano złoty we Wiedniu 10.50—10.90.

Manewry floty włoskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 21 4. (D) Z Malty donoszą, iż marynarka włoska wyruszyła do Malty, gdzie ma odbyć wielkie manewry morskie. Flota włoska została szczególnie serdecznie powitana przez eskadrę angielską.

Doskeła układu niemiecko-rosyjskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 21 4. (T) Na najbliższy poniedziałek zapowiedziane jest posiedzenie zagranicznej komisji Reichstagu, poświęcone sprawie układu rosyjsko-niemieckiego.

Dzisiejsze pisma występują ostro przeciwko czesko-słowackiemu min. spraw zagran. Beneszowi, który miał do państw ententy wysłać kwestjonarjusz z zapytaniem, czy państwa sprzymierzone nie zamierzają wystąpić przeciwko Niemcom z powodu zawarcia przez nie tajnego układu z sowietami.

Pogłoski o puczu faszystowskim w Warszawie

Wiedeń, 21 4. (D) W Berlinie i Pradze rozszły się dziś pogłoski, iż w Warszawie dokonali faszyści polscy przewrotu. Poselstwa polskie zdementowały natychmiast te plotki.

—

Ruch pacyfistyczny w Niemczech

Bawiący chwilowo w Warszawie wybitny pacyfista niemiecki dr. Arnold Freymuth, prezes Sądu Najwyższego, udzielił „N. Kurjerowi Polskiemu" następujących informacyj o ruchu pacyfistycznym w Niemczech.

„Jeśli chodzi o organizacje pacyfistyczne, to są one narazie jeszcze stosunkowo bardzo słabe. Zarówno Towarzystwo Pokoju, jak Liga Obrony Praw Człowieka, liczą nieznaczną ilość członków. Cóż bowiem znaczy niecały tysiąc wobec np. 130.000 członków we Francji i to w dużej mierze posłów i ministrów (przeważnie więc akcia ta prowadzona jest przy poparciu rządu) gdy u nas posiadamy w naszem gronie bardzo niewielu posłów i bodaj żadnego nawet exministra. Nie będąc silnie liczbowo, posiadają wszakże niemieckie organizacje pacyfistyczne poważne znaczenie. Liczą się z nami poważnie i energicznie zwalczają nas za naszą walkę z żywiołami wojowniczo nastrojonymi. Nie pragnę przez to powiedzieć, aby te żywioły przygotowywały doraźne wystąpienie zbrojne, agitując wszakże przeciw pokojowemu porozumieniu się między narodami, stwarzają atmosferę nienawiści, która prędzej, czy później nie chybnie musi doprowadzić do powtórnego kataklizmu światowego.

Z tymi to żywiołami prowadzimy nieubłaganą walkę. I choć, jak już rzekłem, nasze organizacje pacyfistyczne są stosunkowo nieliczne, niemniej wszakże w najszerszych warstwach społeczeństwa niemieckiego idea pacyfizmu jest szeroko rozpowszechniona. Wszak i niemiecka partja socjalistyczna, licząca bardzo wielu członków, stoi bezwzględnie na gruncie pokojowego załatwiania zatargów między narodami. Ponadto zaś stwierdzić wypada, że i organizacje militarystyczne nie są znów bardzo liczne i jeśli o nich się dość często słyszy, to dlatego, że starają się wielkim hałasem dawać znać o sobie i krzykiem nadrobić to, czego im brak liczebnie. Są to zresztą przeważnie b. oficerowie zawodowi, którzy czują się upokorzeni, wywłaszczeni ze swych wpływów i swego znaczenia, jednem słowem, uważają się za zupełnie zdeklasowanych. Oni to są menerami ruchu militarystycznego, a zarazem i monarchistycznego, militaryzm u nas idzie bowiem stale w parze z monarchizmem, jak znów republikanizm z pacyfizmem..

„Spodziewam się, że idee nasze spopularyzują się w szybszem tempie z chwilą, gdy Niemcy przystąpią do Ligi Narodów. Wówczas spory z Francją znajdą już swe ostateczne pokojowe załatwienie, a co do spraw wschodnich, to zdaje się, że zostaną one dopiero wówczas należycie rozwiązane, gdy i Rosja i Stany Zjednoczone wstąpią do Ligi Narodów.

Wierzę niezłomnie, że uda się może już w niedługim czasie osiągnąć taki stan, że wszelkie sprawy polityczne, czy też ekonomiczne poszczególnych państw będą mogły być regulowane na drodze porozumienia międzynarodowego. Rzeczy najniewiarygodniejsze często się ziszczają szybciej, niżby można było przypuszczać. Od czasu, gdy aeroplany i radjo łączą ze sobą najodleglejsze zakątki kuli ziemskiej, nietrudno wierzyć w to, że wkrótce już nastąpi i duchowe złączenie narodów świata.."

Ellen Key



Znana pisarka szwedzka, bojowniczka o prawa kobiety i dziecka, Ellen Key której podobiznę wyżej podajemy, ciężko zaniemogła na serce.

Na horyzoncie politycznym

Francja wobec nowej polityki włoskiej w Azji i Afryce

Wiadomości prasy francuskiej o mobilizacji Turcji wywołały olbrzymie zaniepokojenie na całym prawie świecie. Prasa grecka pełna jest wiadomości, donoszących, że Turcja rzeczywiście powołała roczniki 1920—1925, pod pozorem pogotowia wojskowego wobec rzekomo doszłej do skutku ententy grecko-włoskiej. Poseł włoski w Angorze zdementował wszelkie pogłoski o przymierzu grecko-włoskiem skierowanem rzekomo przeciwko Turcji, a po tem włoskiem dementi nastąpiło oświadczenie greckiego ministra spraw zagranicznych Rufosa, który również zaprzecza, jakoby tego rodzaju porozumienie między Grecją a Włochami nastąpiło. Mimo to paryski dziennik „Oeuvre" utrzymuje stanowczo, że w marcu br. stanął tajny układ między Włochami a Grecją przeciwko Turcji.

Prasa turecka upiera się jednak przy swojem, a nawet podaje szczegóły planowanej akcji. Atak ze strony Włoch ma nastąpić w kierunku na Smyrnę, ze strony zaś Grecji na wschodnią Trację, przyczem akcja lądowa popartą ma być operacjami połączonych flot pod głównem dowództwem włoskiem. Włochy skoncentrowały swe wojska na wyspach Rhodos, Castelorizza i Leros. Fabryki zaś włoskie otrzymały zamówienia na aeroplany, tanki, armaty i karabiny od rządu greckiego.

Ta częściowa mobilizacja turecka wysunęła znowu na plan pierwszy sprawę Bliskiego Wschodu. W związku z tem przymierzem grecko-włoskiem pozostaje niewyjaśniona jeszcze należycie sprawa abisyńska. Wprawdzie agencja Stefani uznała za stosowne wystąpić z energicznym komunikatem, dementującym pogłoski prasy francuskiej, ale to dementi nie osłabiło wcale zaniepokojenia opinji francuskiej, powołującej się na to, że agencja Stefanji wyraźnie przyznaje, że między Londynem a Rzymem doszło do porozumienia o wyłącznie gospodarcze koncesje Abisynji, które to porozumienie ma pozostawać w ścisłym związku z umową francusko-angielsko-włoską z roku 1906, gwarantującą nienaruszalność Abisynji, jako

RODA RODA.

Dobroczyńca

Bardzo mi pochlebia i cieszy zarówno, jeśli tu i ówdzie mam sposobność okazać się dobroczyńcą.

Późnej jesieni pierwszego roku wojny, przydarzyła mi się taka historja. Będąc gościem jednego z właścicieli ziemskich w Górnych Węgrzech, widziałem serbskich jeńców, zajętych przy robotach polnych. Biedaki! Może potrafię dla nich coś zrobić.

Było ich trzynastu. Dwunastu z nich, nie nadawało się w owych czasach na pupilów, mogłem ich jedynie obdarować papierosami i drobną monetą.

Ostatni ale: ach co za złoty chłopak. Za nim postanowiłem się wstawić, za tym spokojnym człowiekiem o wiernych, niebieskich oczach. Jego sprawa przedstawiała się zupełnie inaczej.

Skoro pozyskałem jego zaufanie dobrotliwą zachętą, opowiedział mi:

„Muzułmanin jestem, ojczaszku, urodzony w Niausta, w Macedonji. Czy znasz Niausta? Małe miasteczko między Salonikami i Monastirem po grecku zowie się Agostos.

No i w roku 1907 zostałem „nisam" tj. piechurem w tureckiemwojsku. Nie miałem jeszcze dwudziestu lat, ale panowie powiedzieli do mnie padyszach potrzebuje żołnierzy — a po trzech latach powrócisz do domu.

Służyłem w Salonikach i w Monastir i dostawaliśmy ryż i baraninę a także podostatkiem chleba. Później nie jadłem już nigdzie tak dobrego chleba. Każdego wieczora była muzyka — wybaczaliśmy sobie wzajem nasze przewinienia i kładliśmy się spać

W roku 1910 miałem powrócić do domu, ale panowie orzekli, że teraz padyszach potrzebuje jeszcze pilniej żołnierzy, niż przedtem, a nasz pułk posłano do twierdzy Janina. Czy wiesz ty, gdzie leży Janina? To duże miasto w Epirusie, stolica.

Później była wojna: przeciw Grekom, Serbom Bułgarom i Czarnogórcom.

Ostro było u nas w twierdzy, no i ciasno nam było, Grecy nas otoczyli, a 5 marca poddał się Essad-pasza, nasz dowódca wrogom.

I co myślisz, co się stało teraz? Grecy powiedzieli do mnie: chłopcze, toś ty się urodził w Agostos? Macedończyk? Człowieku, tyś jest przecież „Ellin" Grek. — Musiałem przysięgać na wierność i stałem się „cucone", strzelcem w królewskim 6 bataljonie. Dostawaliśmy cebulę i konserwy rybne; chleb sami musieliśmy sobie piec.

Raz w nocy, w połowie czerwca, spaliśmy w Kukus, niedaleko Salonik — a nazajutrz rankiem musiałem pójść na patrol. Bułgarzy schwytali mnie

„Ale!" zawołałem „Jesteśmy przecież sprzymierzeni".

„Ani się śni", powiedzieli do mnie Bułgarzy. „Grecja prowadzi teraz wojnę przeciw nam, już od dwu tygodni. Ty jednak jako Macedończyk — co ty robisz w szeregach wroga? Wy Macedończycy jesteście przecież Bułgarami. Przysięgaj bratku!"

Co miałem robić? Musiałem przysięgać. I zostałem bułgarskim muszkieterem drugiego powołania. Uniformu nie dostaliśmy żadnego. Ale także i jeść nam nie dali. Ale za to ładny tytoń.

A w miesiąc później, nie wiem jak się ta miejscowość nazywała, byłem znowu w niewoli.

Gdy Serbowie do mnie powiedzieli: „Ty jako Macedończyk należysz naturalnie do nas" — nie dziwiłem się już wcale Tylko, że wróciłbym chętnie do domu — od sześciu lat bowiem, nie wiedziałem, co się dzieje ze żoną i dziećmi.

Ale panowie powiedzieli: „Oho, brate! Ti si sada szyszki peszak — jesteś królewskim piechurem u nas — coś robił dotychczas, to nas nie obchodzi — podług naszej ustawy, musisz pozostać pod chorągwią dwa lata".

Oto masz, ojczaszku: pozostawałem, aż do roku 1914 w dywizji Tymoku. Pod Mitrowicą schwytali nas Austrjacy. — W ten sposób, dostałem się do was ojczaszku".

Biedny chłopak! Żal mi go było z całego serca.

„Poczekaj mały" zawołałem „tylko kilka dni cierpliwości! Znam wielu panów w tym kraju i generałów przy naczelnem dowództwie. Ja do nich napiszę".

I napisałem:

„Mustafa Planicz, z Niausta, urodzony w r. 1888, muzułmanin, znajduje się obecnie jako jeniec wojenny, w dobrach Biczefalu, na Węgrzech. Nie można go uważać za wroga, skoro muzułmanie, proklamując świętą wojnę, stali się sprzymierzeńcami państw centralnych. Upraszam uprzejmie, człowieka tego zwolnić z niewoli i zarazem zezwolić, aby na czas trwania wojny był moim służącym".

Tak napisałem do naczelnego dowództwa.

Niespodzianie szybko, już po dwu tygodniach otrzymałem odpowiedź:

Moją prośbę odrzuca się, stało wyraźnie w akcie Mustafa Planicz, zostaje jako sprzymierzeniec wcielony w szeregi c. i k. armji.

Biedaczysko przesłał mi ostatnie pozdrowienia z dwunastej bitwy nad Isonzo.

Później, zapewne padł.

Jaka to piękna rzecz przecież, gdy człowiek, dzięki swoim stosunkom, może ludziom dopomóc.

(Spolszczył Sch.)

państwa. W każdym razie zainicjowana przez Mussoliniego nowa polityka ekspanzji kolonjalnej wzbudziła istotny niepokój we francuskich kołach politycznych, które swoją podejrzliwość wobec Włoch posuwają do tego stopnia, że przypisują zwłokę wywołaną przez Hiszpanję w rokowaniach pokojowych z Abd el Krimem wpływom włoskim. Między Hiszpanją bowiem a Francją wyłoniły się poważne różnice zdań, tyczące się zwłaszcza sprawy Tangeru. Włochy bowiem są zainteresowane w przeprowadzeniu rewizji statutu tangerskiego z roku 1924, z którego były zupełnie wyeliminowane.

Jak wiadomo, Francja i Hiszpanja zawarły jeszcze w listopadzie 1912 umowę normującą granice protektoratu francuskiego w Marokko. Protektorat ten ustanowiony został w umowie zawartej między Francją a sułtanem marokkańskim w marcu 1912 r. Sułtan miał pozostać sułtanem, ale jego suwerenność pozostawała pod kontrolą rządu francuskiego. Umowa francusko-hiszpańska zawarta w kilka miesięcy później wydzieliła z Marokka dla Hiszpanji dość obszerną strefę, gdzie mogłaby rozwijać swoją akcję. Ale podczas, gdy Francja w swojej strefie mocno się usadowiła, Hiszpanja pozostała nieczynną. Z tej nieczynności skorzystał Abd el Krim, który przedewszystkiem skierował swoje siły przeciwko Hiszpanji i zmusił ją do opuszczenia prawie całego terytorjum. Po pokonaniu Hiszpanji zwrócił się dopiero przeciw Francji, lecz tu sprawa nie poszła mu tak gładko jak z Hiszpanją. Dzięki klęskom, poniesionym na froncie francuskim przez Abd el Krima, mogła się Hiszpanja nieco podreperować i utrzymać się przynajmniej w Ceuta i Melila.

Obecnie i Włochy zgłosiły swoja pretensję do uregulowania Marokka, a Hiszpanja, czując za sobą poparcie Włoch, wysuwa ciągle nowe warunki, które mogą uniemożliwić dojście do skutku rokowań pokojowych z Abd el Krimem.

Ameryka chce dyktować warunki
w sprawie Trybunału Międzynar. w Hadze

Poselstwo Stanów Zjednoczonych w Bernie szwajcarskiem przesłało generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów odpowiedź rządu waszyngtońskiego na zaproszenie Rady Ligi Narodów do wzięcia udziału w konferencji, zwołanej na dzień 1. września br. w sprawie zmiany statutu Trybunału Międzynarodowego w Hadze. Rada Ligi, wychodząc z założenia, że jest rzeczą bardzo utrudnioną w drodze wymiany not dostosować istniejący statut Trybunału Międzynarodowego w Hadze do warunków Ameryki, proponuje zwołanie konferencji, któraby w drodze krótszej sprawę tę ostatecznie uregulowała. W odpowiedzi na to zaznacza Ameryka, że uważa tę konferencję za bezcelową i nie poszle na nią swego przedstawiciela. Senat amerykański udzielił swej zgody na przystąpienie Ameryki do Trybunału Międzynarodowego pod pewnemi ściśle określonemi warunkami, które muszą być bezwarunkowo przyjęte przez wszystkie 48 państw, podpisanych na statucie Trybunału Międzynarodowego. Konferencja byłaby wobec tego zupełnie bezcelową, i dlatego Ameryka, nie sprzeciwiając się zwołaniu konferencji dla owych 48 państw, sama w niej jednakowoż udziału nie weźmie.

Międzynarodowy Urząd Pracy



Rycina przedstawia będący na ukończeniu nowy gmach Międzynarodowego Urzędu Pracy w Genewie

Z teatru, literatury .i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Jeszcze tylko dzisiaj grana będzie w tym tygodniu przemiła komedja Forzana „Dar poranka“, która tak powszechnie się podobała. Jutro po przerwie przeszło 3 miesięcznej ukaże się na przedstawieniu popularnem po cenach zniżonych do połowy fascynujący dramat Pirandella „Żywa maska“ (Henryk IV) jeden z największych sukcesów artystycznych tego sezonu. Będzie to prawdopodobnie ostatnia sposobność zobaczenia niepospolitej gry p. Brydzińskiego w roli tytułowej oraz sprawnie zgranego zespołu. W sobotę grane będzie barwne i efektowne widowisko St. Krzywoszewskiego „Pani Chorążyna“ (Wielki dzień). Rolę tytułową odtwarza p. Jaroszewska, główne role meskie pp. Kulakowski i Niewiarowicz, zaś całą galerję twórców konstytucji niemal cały personal męski z p Jednowskim jako Stanisławem Augustem na czele. Reżyser A. Piekarski. W niedzielę popołudniu poraz ostatni rekord śmiechu tego sezonu „Codziennie o piątej“. Dobiegają końca próby ze „Św. Joanny“ Shawa.

— BALET GERTRUDY BODENVIESER — to nie zwyczajny balet, lecz teatr, którego ekspresja jest taniec. Sama Gertruda Bodenvieser określiła tę nową formę tańca jako rytmiczną arabeskę, snującą się poprzez akty dramatu i oplatającą ten dramat. Reformatorska działalność G. Bodenvieser nawiązała wprawdzie do zdobyczy baletu rosyjskiego, lecz później poszła po linji zupełnie odrębnej i oryginalnej sztuki. Kreacje jej podziwiał Kraków na ostatnim wieczorze w „Bagateli“. Licznie zebrana publiczność pozostawała pod głębokiem wrażeniem czegoś nowego i po każdym punkcie programu dawała wyraz swemu zachwytowi. Wszyscy odczuwali, że to jest nowa sztuka wyzwolona z szablonu tradycyjnej i martwej sztuki baletowej, że jest ona wykładnikiem dzisiejszego życia i poszczególnych postaci, podziwiano zestrojenie całości, jej eurytmię, jak również malownicze piękno kostjumów. Na ogólne życzenie ponowi balet G. Bodenvieser swój gościnny występ w „Bagateli“ we czwartek dnia 22 bm. o godz. 8 wieczór. W programie znajdują się zarówno najefektowniejsze punkty poprzedniego wieczoru, jak również nowe kreacje, wysoce artystyczne, i tak: Kołysanka Haendla, Gawot Rameaua Chiński żongler Mayera, Indje Rebikoffa i Krakowiak Nedbala.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc maj.

Miesiąc Organizacji Sjońskiej

Komitet Centralny Org. Sjon. dla Zach. Małopolski i Sląska komunikuje:

Z okazji Miesiąca Organizacji odbędzie pos. Dr. Thon zgromadzenia: w dniu 25 bm. w Rzeszowie, 26 bm w Jaśle, 27 w Sanoku.

Pozatem odbędą się w niedzielę 25 bm. następujące zgromadzenia: Chrzanów — Dr. Feldschuh, Brzesko — Dr. Koretz, Dziedzice — Mgr. K. Stein, Krosno — Dr. Ludwik Oberländer, Król.-Huta — Inż. Wachsberg, Krzeszowice — Dr Weinert, Łańcut — Dr Gross, Rozwadów — Mgr. Salpeter, Rybniki — Dr. Rosenfeld, Tarnobrzeg — Wiesenfeld, Ulanów — Dr. Wang, Zakopane — Dr. Chomet.

* * *

Z ramienia Sjon. Partji Pracy Hitachdut odbędą się zgromadzenia poświęcone Miesiącowi Organizacji: w dniu 24 bm. w Tarnowie (ref. Dr. Terło), w dniu 25 bm. w Dębicy (Dr. Schwarz), w Dąbrowie (Dr Feig), w Jaworznie (L. Menasche), w Katowicach (Dr. Merz), w Nisku (Bienenstockówna), w Oświęcimiu (Dr. Menasche) i w Rudniku n/S. (Bienenstockówna).

— WYSTĘP POLSKIEGO ATLETY MIECZ. OKRĘTA W „BAGATELI“. W niedzielę dnia 25 bm. o godz. 10 przed południem odbędzie się poranek 18 letniego polskiego siłacza atlety Mieczysława Okręta który mimo młodocianego wieku, obdarzony jest niepospolitą siłą, przewyższającą zmarłego Breitbarta. Produkcje wielce zajmujące odbywać się będą pod kontrolą lekarzy i budzą w kołach sportowych wielkie zainteresowanie. Sprzedaż biletów rozpoczęła już kasa teatru „Bagateli“.

— „NIESPODZIANKI ROZWODOWE“ W BAGATELI. Zrzeszenie artystów „Bagateli“, pozostające pod kierownictwem I. Berskiego, występuje w sobotę, 24 bm. z premjerą arcywesołej farsy Bissona, „Niespodzianki rozwodowe“. Główną rolę kobiecą kapitalnej teściowej gra p. Marja Porębska, artystka scen warszawskich. Inne główne role grają pp. Berski, Heniowski, Nowakowska, Treszczyńska, Berwald i inni.

— TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM. Dziś tj. we czwartek 22 bm. premjera groteskowej komedji W. Bunikiewicza „Sowizdrzały“. W rolach głównych wystąpią pp. Olska, Krajewska, Chełmirska, Biliżanka, Kosińska, Stefańska, Galewska, Brandt, Kostrzewski, Ujhelyi, Stodolski. Biegalski i Zbucki zarazem reżyser sztuki. — Bilety wcześniej do nabycia w handlu WP. Rudnickiego Rynek gł. A—B. Nr. 44, a od 6 wiecz. w kasie teatru.

— WIECZOREK UCZNIOWSKI. W najbliższą sobotę, tj. dn. 24 bm odbędzie się w gimnazjum św. Anny (plac Groble) wieczorek uczniowski z działem znanych artystów prof Kopystyńskiego, Bol. Wallek-Walewskiego, Wyrwicza, Bladowskiej, Matuszyka, Wyźnika i in. Początek o godz. 5 po południu. Bilety do nabycia przy kasie od godz. 4-ej.

— HENRYKA KERNER, znana rzeźbiarka, wystawiła prace w Towarzystwie Sztuk pięknych przy pl Szczepańskim.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Dar poranka“
Piątek: „Żywa maska“ (ceny zniżone).

TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM.

Czwartek: „Sowizdrzały“ (premjera).

BAGATELA

Czwartek: „Balet Gertrudy Bodenvieser“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WANDA: „Dżentelmen od stóp do głów“.
UCIECHA: „Kobiety Wschodu i Zachodu“.
SZTUKA: „Czar walca“.
PROMIEŃ: „Nibelungi“.
NOWOŚCI: „Golgota uczciwej kobiety“.
REDUTA: „Chińscy korsarze“ (Żółty smok).

Kupon Nr. 24
V. konkursu łam.
„Nowego Dziennika“.

Pomoc obcego państwa czy Ligi Nar?

Podczas świąt Bożego Narodzenia bawił p. premjer Skrzyński w Łodzi i mówił tam o dwóch negocjowanych pożyczkach zagranicznych. Rada Banku Polskiego uchwali ła swego czasu podwyższyć swój kapitał akcyjny przy pomocy obcego kapitału. Prawie cztery miesiące minęło od tego czasu, życie gospodarcze jest doszczętnie zniszczone, waluta coraz bardziej się załamuje, zapas dewiz B. P. wyczerpuje się, a sprawa pożyczki zagranicznej nie ruszyła z martwego punktu. Był czas, kiedy Polska zajęła wobec obcego kapitału stanowisko nieprzyjazne i wmówiono w społeczeństwo, że jesteśmy na każdem polu samowystarczalni. Nie rozumiano, że wojna zniszczyła, a inflacja unicestwiła nasze kapitały obrotowe. Dziś rozumie już każdy w Polsce, że bez znacznej pomocy zagranicznej, bez porady obcej nie obejdziemy się. Ponieważ całe społeczeństwo wie, że kewstja kredytu zagranicznego to kwestja zaufania, i ponieważ wi dzi, że wyczerpany organizm gospodarczy, nie uzdrowi się bez obcej porady i pożyczki, pozbyło się ono tej chorobliwej dumy narodowej, która nie pozwalała szukać innego rozwiązania obecnego kryzysu, jak tylko we własnych siłach. Dziś każdy uważa pomoc i pożyczkę zagraniczną za honorową i zdrową. Ponieważ wiadomo jest, że pożyczka nie przyjdzie, o ile nie dopuścimy kapitalistów zagranicznych do współkontroli, to godzą się już i na kontrolę. Jedno jest tylko zastrzeżenie, nie chce się w Polsce pożyczki Ligi Narodów, bo się nie chce kontroli Ligi Narodów.

Międzynarodowa kontrola Ligi Narodów nie jest w Polsce popularna, gdyż przynajmniej dotychczas Polska nie jest współgospodarzem Ligi Narodów, tylko raczej jej klientem. Ponadto mają wejść do Ligi narodów Niemcy i nawet dostać stałe miejsce w Radzie Ligi, a Polska nie chce być kontrolowana przez organ, w którym Niemcy będą miały wielki wpływ. Jako trzeci argument wysuwa się, że największy bankier świata, Ameryka, nie zasiada w Lidze. Dlatego zrodziła się koncepcja, by kwestja ustanowienia kontroli po udzieleniu nam wielkiej i dogodnej pożyczki była uregulowana nie w Lidze Narodów, tylko na specjalnie zwołanej konferencji międzynarodowej. Przyświeca p. Młynarskiemu, autorowi tego projektu, konferencja londyńska zwołana za inicjatywą p. Mac Donalda w lipcu i sierpniu 1924 ,która przyjęła plan Dawesa dla Niemiec, udzielając równocześnie Niemcom znacznej pomocy pieniężnej dla Banku Rzeszy. Ale i ta pożyczka była połączona z wielką nawet kontrolą Reichsbanku. Plan Dawesa zabezpiecza znaczny wpływ akcjonarjuszy zagranicznych na niemiecki bank emisyjny. Administracją Banku Rzeszy zajmuje się Rada Zarządzająca z prezydentem na czele. Członkowie Rady Zarządzającej wybierani są przez Radę Generalną, której odnośna uchwała zapada większością 9 głosów, z których 6 głosów winno pochodzić od członków niemieckich. Rada Generalna składa się z 14 członków. Połowa tych członków składa się z cudzoziemców, druga połowa z obywateli niemieckich. Na wypadek śmierci lub ustąpienia członka zagranicznego ma nastąpić nowy wybór przeprowadzony przez członków zagranicznych. Ponadto wybiera Rada Generalna na mocy uchwały większości co najmniej 9 członków, a w większości ma się znajdować najmniej 6 głosów zagranicznych, prócz komisarza, który musi być cudzoziemcem. Komisarz czuwa nad wykonaniem postanowienia ustawy i statutów, nad emisją banknotów, nad utrzymaniem rezerw, które tę emisję pokrywają. Komisarz może osobiście lub przez swych pełnomocników przeprowadzać dochodzenia, ilekroć wydaje mu się to konieczne. Komisarz ma prawo uczestniczyć w posiedzeniach rady Zarządzającej. Urząd, który ma powierzony przechowanie rezerw biletowych, ma wydawać bilety tylko wtedy, gdy komisarz się na to zgodzi. Rada Generalna może uchwalić większością ¾ głosów przeniesienie zapasu kruszców, dewiz i oddziału drukowania biletów lub jednego z dwóch do kraju neutralnego.

Podobne warunki postawiono też austrjackiemu Nationalbankowi, ale ponieważ Austrja otrzymała pożyczkę i na pokrycie swego deficytu budżetowego, to Generalny Komisarz Ligi Narodów czuwał nad wykonaniem budżetu.

P. Młynarski radzi pójść za przykładem Niemiec, a nie Austrji i spodziewa się, że w konferencji zwołanej dla ratowania finansów Polski weźmie udział Federal Reserve Bank i Bank Angielski.

I Belgja miała otrzymać pożyczkę od tych dwóch banków. Minister skarbu w Belgji, profesor Janssen, współtwórca planu sanacyjnego dla Austrji i Węgier, rokował z Bankiem of England i z Federal Reserve Bank o pożyczkę 150 mil. dolarów na przeciąg 30 lat. Bank Angielski postawił tego rodzaju warunki, że Janssen nie mógł ich przyjąć. Banki zażądały ściślej kontroli nad belgijskimi kolejami. Taryfa miała być znacznie podwyższona, tak, że zachodzi obawa, że eksport belgijski będzie z powodu wysokich taryf kolejowych prawie uniemożliwiony. Ponadto zażądano kontroli nad wydatkami wojskowymi. Tak wygląda kontrola niektórych banków. Belgja zdaje sobie sprawę, że żądania Anglji są tego rodzaju, że przemysł belgijski zostanie wyrugowany z rynków światowych. Banki bowiem udzielające pożyczki stoją pod wpływem swego rządu, który ma wyraźną politykę gospodarczą.

Liga Narodów nie ma natomiast własnej polityki gospodarczej. Dlatego pożyczka Ligi Narodów jest gospodarczo zdrowsza, niż pożyczka, a właściwie kontrola jednego państwa, która również przechodzi ciężki kryzys gospodarczy i również szuka rynków zbytu dla wyrobów swego przemysłu. Zanim sfery decydujące zaakceptują plan p. Młynarskiego, powinny rozważyć, która kontrola jest mniej niebezpieczna dla państwa, czy międzynarodowa kontrola Ligi Narodów bez własnej polityki gospodarczej, czy kontrola jednego państwa z wyraźną własną polityką gospodarczą.

Jedno muszą sfery rządowe mieć na oku, że brak pomocy zagranicznej jest dla nas nie tylko klęską materjalną, ale i państwową i czas najwyższy, aby w najbliższym czasie zostały podjęte kroki i ruszono sprawę pożyczki z martwego punktu.

Senator Dr. F. Rotenstreich.

Z przyrody i techniki

„PROMIENIE ŚMIERCI".

Niedawno obiegła prasę wiadomość o tz. promieniach śmierci amerykańskiego fizyka D. W. Coolidge'a, o czem już w swoim czasie donosiliśmy. Nazwa ta pochodzi od niszczącej ich działalności, atakują one bowiem silnie tkankę ciała, niszczą drobne organizmy, a nawet i większe. Na czem polega zjawisko tych „promieni śmierci"? Wiadomo, że przewodnictwo powietrza dla elektryczności jest w zwykłych warunkach temperatury i ciśnienia bardzo słabe. Dopiero w rozrzedzonem powietrzu zdolność przewodzenia elektryczności silnie się wzmaga, jak to można łatwo wykazać w tz. rurce Geisslera, w której po rozrzedzeniu powietrza do 1/760-tej ciśnienia atmosfer. przepływa prąd między dwiema elektrodami przyczem występują zjawiska świetlne. Przy dalszem rozrzedzeniu powietrza do 1/1000-tej ciśnienia zjawiska świetlne słabną, a od katody przechodzi do anody promień fioletowego światła Te promienie katodowe składają się z elektronów („atomów elektryczności"), które biegną w rurce z szybkością około 800,000 km. na sekundę. Elektron ma średnicę wielkości piętnastobiljonowej centymetra, waży zaś 1,800 część atomu wodoru (jak wiadomo najlżejszego z pierwiastków, którego atom waży 3'2 kwadraljonową grama!) Z tych kilku cyfr można wywnioskować o energji jaką promienie katodowe posiadają. Szkło rurki Geisslera zatrzymuje je, jednak mają one zdolność przechodzenia przez cienką blaszkę aluminiową. Przy użyciu bardzo silnego prądu udało się Coolidge'owi doprowadzić do tego, że promienie katodowe po przejściu przez umieszczone w rurce okienko aluminiowe przebiegały w powietrzu przestrzeń ok. ½ metra i w tym promieniu wywierały swą działalność niwecząc drobne organizmy (muchy bakterje) wzgl. tkankę ciała ludzkiego. Ze względu na podobieństwo promieni tych do promieni Roentgena i na ich silną działalność znajdą one pewnie zastosowanie w lecznictwie.

OPERACJA BEZ NOŻA.

Profesor Döderlein w Monachium stosuje nową metodę techniki operacyjnej, w której obywa się bez noża. Używa on w tym celu prądu elektrycznego o wysokiem napięciu, który przeprowadza przez ciało.

Im większy jest opór jaki ciało stawia prądowi i im przestrzeń na której koncentrują się linie prądu jest mniejszą tembardziej zwiększa się ciepło wytworzone przez prąd w ciele. Przy użyciu odpowiedniej elektrody powstaje w ciele tak wielkie ciepło, że tkanka rozchodzi się, jak pod cięciem noża. Metoda ta stosowana przez prof. Döderleina na klinice ginekologicznej w Monachjum dała dobre rezultaty przy usuwaniu operatywnem nowotworów.

ZŁOTO W WODZIE RZECZNEJ.

Wiadomo, że woda morska zawiera pewną ilość rozpuszczonego złota którego wydobycie jednak jest nierentowne ze względu na to, że koszta produkcji byłyby większe niż wartość wydobytego złota. W przeważnej ilości złoto dostaje się do mórz z wodą rzek, które w terenach gór krystalicznych wypłukują pewne ilości złota, które się tam znajdują. Kilku chemików zbadało próbkę wody Renu na zawartość złota i znalazło, że na 1000 litrów wody znajdowało się 3/1000 miligrama złota i około dwa razy tyle srebra. Z obliczeń dokonanych przez nich okazało się że Renem przepływa rocznie do morza 200 kg. złota.

„JAJA" KROWIE.

W żołądkach bydła domowego znajduje się dość często okrągłe, lub jajowatego kształtu twory znane w nauce pod nazwą „bezoar", lub „aegagropili" przez lud zwane „jajami krowiemi". Powstają one w ten sposób, że zwierzęta, często to zwłaszcza widać u krów liżą na pastwisku skórę drugiego zwierzęcia i wyrywają szorstkim językiem całe kępki włosów i połykają je Przez ciągłą działalność żołądka (przeżuwanie) zlepiają się owe kępki włosów z cząstkami roślinnemi i z czasem tworzą okrągłe ciała, na których powierzchni może powstać twardy osad części nieorganicznych, tak, że całość wygląda jak kamienna kula barwy od ciemnej do szarej. Zwykle u krów są one wielkości jabłka i ważą do 40 gramów. Spotyka się też i większe ich ilość, np. u kóz. Nie są one zwykle dla zwierząt szkodliwe, czasem jednak mogą się stać u przeżuwaczy przyczyną śmierci, jeśli dostaną się do przełyku i zamkną go. (Nazwa „bezoar" pochodzi z języka arabskiego i perskiego i znaczy odtrutka (bad sahr), gdyż przypisywano im, jeszcze dziś w Persji i Indjach, wielką siłę leczniczą w otruciach i epilepsji.).

MOTYLE GINĄ.

W fachowych pismach entomologicznych wskazują na fakt że pewne gatunki motyli do niedawna bardzo częste należą obecnie niejednokrotnie do rzadkości. Jako przyczyny tego podaje się przedewszystkiem wyniszczenie pewnych gatunków roślin, które służą za pokarm gąsiennicom owych motyli, nadto niekorzystne warunki klimatyczne przyczyniają się do zmniejszenia ilości motyli, a także i sami „motylarze" niejednokrotnie spowodowali wytępienie pewnych gatunków motyli.

ROZPOWSZECHNIENIE TELEFONU W ST. ZJEDNOCZONYCH.

Ilość telefonów w St. Zjednoczonych wynosi 16 miljonów, to znaczy na 1000 osób wypada 131 telefonów. W Europie natomiast przypada na 1000 mieszkańców zaledwie 12 aparatów telefonicznych. Nowy Jork ma więcej telefonów aniżeli Londyn. Paryż, Rzym, Bruksela razem wzięte. W stosunku jednak do ilości mieszkańców znajduje się Nowy Jork pod względem ilości telefonów na 43-ciem miejscu w szeregu miast amerykańskich. Na czele stoją miasta takie jak Atlantic City, San Francisco, Chicago, Boston, które mają od 350—250 telefonów na 1000 osób.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Spadek czerwońca rosyjskiego

Rząd sowiecki, stoi w obliczu niesłychanie poważnych trudności, mających ścisły związek z niemożnością utrzymania kupczej wartości rubla, który stracił 60 proc. swej nominalnej wartości. Żadne areszty czarnogiełdziarzy, prohibicyjne opłaty paszportowe, podniesienia stawek celnych, nawet amputacje budżetowe w poszczególnych komisarjatach, nie są w stanie zaradzić temu złemu. Zarządzenia sanacyjne, których skuteczność została wypróbowana w innych państwach, nie są w tym wypadku celowe, sam bowiem system gospodarki państwowej jest odmienny. I dlatego, wobec wyniklej sytuacji finansowej, rząd ujrzał się zmuszonym powziąć szereg doniosłych postanowień, zadających dotkliwy cios przyznanym proletarjatowi pracującemu specjalnym przywilejom. Po długich i namiętnych dyskusjach przeszły uchwały, mocą których zawieszone zostają na „czas nieograniczony" cenne dla sfer robotniczych znaczne ulgi w opłatach przy najmie lokali, na kolejach, w tramwajach itd. Fabryki i zakłady przemysłowe, administrowane przez odnośne organy rządowe, zwolniono z dotychczasowych obowiązkowych subsydjów na rzecz sanatorjów, przytułków, klubów, stowarzyszeń oświatowych, zamierzone jest nawet zniesienie przymusu ubezpieczeniowego!

Nie pomogły gwałtowne protesty obecnych na posiedzeniu delegatów związków zawodowych — świadomość walutowego periculum in mora nakazała Komisarskiej Radzie skreślić bezapelacyjnie wszystkie wydatki, poświęcone na urzeczywistnienie elementarnych postulatów komunistycznych. W tem właśnie tkwi doniosły symbolizm dewaluacji czerwońca, wywołanej z jednej strony wywozem zagranicę znacznych zapasów złota oraz kosztowności, z drugiej zaś wzmożoną emisją banknotów.

Wbrew ciągłym uwagom o niemoralności państw kapitalistycznych, budżet sowiecki opiera się również na pośrednich podatkach, z których naczelne miejsce zajmują dochody z monopolu.. wódczanego, obliczone na 500 miljonów rubli złotych. Wszystkie inne podatki pośrednie razem wzięte nie przysporzyły w ubiegłym roku takiej sumy. A mimo to położenie staje się z dnia na dzień krytyczniejsze i każda dziedzina życia gospodarczego jest dla rządu źródłem ciężkich trosk. Na posiedzeniu Sownarkomu oświadczył Rykow, że gubernjalne komitety wykonawcze już teraz zapowiadają zupełny nieurodzaj jarych zbóż, wywołany dotkliwym brakiem żywego inwentarza. Sukienno-tkacki trust zwrócił się do władz z prośbą o udzielenie pozwolenia na zakup zagranicą miljona pudów wełny.

Rynek wewnętrzny wykazuje w tym roku olbrzymi niedobór, odmowna przeto odpowiedź wywołałaby zamknięcie fabryk i bezrobocie, import zaś tak znacznej ilości surowca odbije się ujemnie na kursie czerwońca. Oficjalne dane statystyczne wykazują, że tegoroczny niedobór tak zwanych „czarnych metalów" wynosi 44 miljony pudów — najgorzej przedstawia się brak żelaza lanego, blachy oraz drutu. Oto garść faktów, dotyczących przemysłu.

W znacznie czarniejszych barwach maluje stan dróg kolejowych komisarz komunikacji, Rudzutak. Niedobór taboru wagonowego wynosi 50.000. 16.000 kilometrów szyn wymaga natychmiastowej zmiany, istotne zaś możliwości tegoroczne nie przekraczają 3.500 kilometrów. Jakość dostarczanego z krajowych fabryk materjału jest tak zła, że władze zmuszone są zamawiac bardzo wiele zagranicą, przeciw czemu zakłada stanowcze veto komisarz finansów, Briuchanow,

„Ekonomiczeskaja Žizń" krytykuje bardzo ostro nieudolność administracyjną poszczególnych organów władzy, cytuje niepozbawione komizmu dziwolągi, za które kraj musi słono płacić. Trust kauczukowy wysłał do swojego oddziału wiedeńskiego 135.000 par kaloszy na sprzedaż; transport, który wrócił, gdyż zapomniano, że filja ta już dawno została zwinięta, wożony jest po całej Rosji w poszukiwaniu nabywcy. Symboliczny obrazek..

PODATKI

I RATA PODATKU GRUNTOWEGO. I-sza rata podatku gruntowego za 1926 r. (a w b. dzielnicy pruskiej — dodatek państwowy do podatku gruntowego) płatna była do 15 kwietnia br. Naznaczone należności będą ściągane przymusowo za pobraniem kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę. Specjalnie w I-ej połowie maja przeprowadzona będzie wzmożona akcja egzekucyjna przy udziale również wójtów i sołtysów, a to celem ściągnięcia wszystkich przypadających z powyższego tytułu zaległości.

PŁATNOŚĆ POŁOWY PODATKU DOCHODOWEGO. Dnia 1-go maja rb. upływa ostateczny termin płatności połowy podatku dochodowego jaki przypada od wykazanej w zeznaniu kwoty dochodu.

CŁA

ZMIANA CEŁ WYWOZOWYCH. Dnia 22 kwietnia br. uzyskują moc obowiązującą następujące zmiany w zakresie ceł wywozowych. Cło na skórki zajęcze i królicze niewyprawione zostaje podwyższone ze 100 do 200 zł. od 100 kg. Cło na odpadki z kory drzewa korkowego zostają uchylone. Również zostają zwolnione od cła odpadki od blachy białej (dotychczas 5 złotych od 100 kg.).

HANDEL

WAŻNE DLA HANDLUJĄCYCH DROŻDŻAMI. Do połowy 1925 r. obowiązywał w handlu drożdżami zwyczaj, według którego kupujący w razie otrzymania zepsutych drożdży obowiązany był wrócić je właścicielowi w ciągu 48 godzin, w przeciwnym razie tracił prawo do reklamacji. Po utworzeniu zrzeszenia producentów drożdży, zwyczaj ten został złamany, gdyż producenci sprzedają drożdże na innych warunkach, mianowicie: reklamacje w sprawie zepsutych drożdży muszą być zgłaszane w ciągu 72 godzin od chwili nadejścia transportu do stacji przeznaczenia, po którym to terminie reklamacje nie są przyjmowane.

ZNACZNY SPADEK EKSPORTU W ANGLJI. Obliczenia statystyczne za pierwszy kwartał br. wykazują znaczny spadek eksportu angielskiego przy równoczesnym wzroście importu. Wzrost importu dotyczy głównie środków żywnościowych i towarów gotowych, a nie surowców przerabianych w Anglji. Natomiast spadek eksportu dotyczy głównie angielskich wyrobów metalurgicznych i włókienniczych. Powodem są niezwykle wysokie ceny towarów angielskich w stosunku do kontynentalnych, dochodzące czasami do zwyżki 14 proc. Jedynie guma, kauczuk i herbata zachowują ceny i konjunktury niezmienione.

DALSZE POGORSZENIE BILANSU HANDLOWEGO AMERYKI. Bilans handlowy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w marcu br. wykazał dalsze pogorszenie. Według danych statystycznych przywóz w tym miesiącu wynosił wartość 445 miljonów dolarów, a wywóz 375 miljonów dolarów, dając deficyt w bilansie 70 miljonów dolarów. W lutym br. przywóz wynosił 389 miljonów dolarów, wywóz zaś 353 mil dolarów, dając tylko 36 miljonów deficytu. W eksporcie marcowym wartość złota i srebra, wywiezionego ze Stanów Zjednoczonych do krajów Starego Świata wyniosła przeszło 49 miljonów dolarów.

FINANSE

W SPRAWIE DYKTATURY FINANSOWEJ WE FRANCJI. W amerykańskich sferach finansowych usilnie kolportowana jest pogłoska o możliwości wprowadzenia we Francji dyktatury finansowej na czele z b. ministrem skarbu — Caillaux. któryby miał zostać premjerem rządu i objąć tekę skarbu. Amerykańscy finansiści w poufnych komunikatach zdają się popierać ideję takiej dyktatury w przeświadczeniu że w warunkach nadzwyczajnych pełnomocnictw dla dyktatora finansowego możliwe byłoby stabilizowanie franka a tem samem podniesienie zdolności płatniczej Francji. Obawiają się tylko konsekwencji politycznych podobnego kroku. W każdym razie w Ameryce popularyzowana jest idea uzdrowienia skarbu francuskiego w drodze pozaparlamentarnej.

PRZEMYSŁ

W SPRAWIE USTAWY PRZEMYSŁOWEJ. Dnia 11 bm. odbył się w Katowicach zjazd delegatów Izb Rzemieślniczych z całej Polski przy udziale posłów chadeckich i endeckich, na którym wypowiedziano się za rządowym projektem ustawy przemysłowej.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

O współpracę kulturalną między Arabami a Żydami

Akcja prof. Weizmanna

Jerozolima. (ŻAT.) Prof. Weizman powrócił z swej podróży do Amanu, gdzie złożył wizytę emirowi Abdułowi. Prezydent Weizman prowadził z emirem Abdulem pertraktacje o nawiązanie ścisłych stosunków kulturalnych między Palestyną a Transjordanją. Prof. Weizman zaprosił również licznych uczonych arabskich do Palestyny celem zapoznania się z metodami pracy na uniwersytecie hebrajskim i w innych hebrajskich instytucjach kraju. Prezydent Weizman prosił emira aby odwiedził go w Londynie. Emir zaproszenie przyjął.

8000 f. szt. na akcję pomocy w Polsce

Londyn. (ŻAT.) Londyński związek pomocy żydowskim ofiarom wojennym na ostatniem swem posiedzeniu, z udziałem posła dr. Reicha, postanowił wyasygnować 5,000 funtów dla żydowskich instytucyj kredytowych w Polsce. Suma ta wydana będzie na ręce dr. Bernarda Kahna w Berlinie, który rozdzieli ją w porozumieniu z posłem Reichem.

Nowy zjednoczony komitet ratowniczy w Londynie wyasygnował również 3,000 funtów na rzecz Żydów w Polsce.

Uroczystości na cześć lorda Readinga

Londyn. (ŻAT.) B. wicekról Indyj lord Reading (sir Rufus Isaacs), który powrócił obecnie do Londynu, przyjęty został z wielkimi honorami. Rada miejska w Londynie obdarzyła lorda Readinga honorowem obywatelstwem stolicy. Dyplom honorowy wręczony został lordowi Readingowi w złotej szkatułce. Na dworcu Victoria witali lorda Readinga przedstawiciele angielskiego świata dyplomatycznego. W sferach politycznych wyrażają przekonanie, że lord Reading zostanie podniesiony do godności markiza.

ZAKOŃCZENIE POSIEDZENIA PREZYDJUM A. C. Dnia 19 bm. zakończyło się posiedzenie prezydjum sjońskiego Komitetu Akcyjnego. Terminu posiedzenia pełnego Komitetu Akcyjnego nie ustalono. Prezydjum stanęło jednak na stanowisku, że posiedzenie to winno być zwołane do Palestyny. W posiedzeniu prezydjum A. C. nie brali udziału delegaci z Ameryki i Palestyny.

PALESTYNA NA ŚWIATOWEJ WYSTAWIE W FILADELFJI. W czerwcu zostanie otwarta we Filadelfji wystawa światowa, która swojemi eksponatami przewyższy wszystkie dotychczasowe imprezy w tym rodzaju. Wystawa obejmie prawie wszystkie działy życia kulturalnego, społecznego, przemysłowego i politycznego. Na wystawie tej ma być zbudowany specjalny pawilon dla Palestyny. Planowano odtworzyć tam świątynię Salomona naturalnej wielkości, lecz na skutek interwencji papieża planu tego zaniechano.

GENERAŁ SCHOENAICH wybitny przywódca pacyfistów niemieckich ogłasza dalsze wrażenia z podróży po Palestynie, podziwiając niezwykły postęp dokonany przez Żydów.

W PRADZE obradowała niedawno konferencja delegatów gmin żydowskich w Czechosłowacji. W konferencji brało udział 34 delegatów. Konferencja stwierdziła, że subsydja państwowe dla ludności żydowskiej są znikome. Powołała ona do życia jednolitą organizację gmin żydowskich.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH przybyło w lutym 30,673 emigrantów. W tymsamym miesiącu opuściło kraj 11,683, do Ameryki nie wpuszczono 1453.

BUDŻET PRUSKIEGO MINISTERSTWA oświaty zawiera pozycję w wysokości 450,000 marek dla gmin żydowskich. Jest to pierwsza pozycja na cele żydowskie wstawiona do budżetu państwowego na równi z pozycjami dla innych wyznań religijnych.

CIEKAWE ODKRYCIE W PALESTYNIE. Ekspedycja uniwersytetu z Chicago odkryła przy wykopaliskach około Megido fragment kamienia zawierającego tytuł Faraona Szusza należącego do 22 dynastji. Wedle tego kamienia miał Faraon Szusza w piątym roku panowania króla Rehabeama splądrować Jerozolimę. Odkrycie tego kamienia ma wielkie znaczenie dla poznania historji Palestyny.

Wiadomości z kraju

TARNÓW. (Kor. wł.). **Z życia społecznego i partyjnego.**

Na zaproszenie miejscowej organizacji Hitachdut wygłosił w naszem mieście w dniu 10 bm. poseł dr. Kopel Schwarz ze Lwowa odczyt o polityce żydowskiej w Polsce, w którym po wstępie historycznym poddał krytyce dotychczasową politykę Koła Żydowskiego w sejmie. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych wygłosił poseł dr. Schwarz referat w Stow. Jad Charucim, w którym zajął się położeniem żydowskiego rękodzielnictwa w Polsce a w szczególności sprawą nowej ustawy przemysłowej. Pozatem odbył jeszcze poseł dr. Schwarz zgromadzenie dla młodzieży w lokalu Hitachdutu.

Miejscowy oddział towarzystwa „Ezra“ zamierza w najbliższych dniach zorganizować kursy warzywnictwa, ogrodnictwa i sadownictwa pod kierownictwem wybitnych fachowców. Dotychczas zgłosiła się już spora ilość słuchaczy na pomienione kursa. Niemniej nie można pominąć milczeniem że program pracy „Ezry“ w takiem mieście, jak Tarnów, nie może ścieśnić się do zorganizowania kilku kursów fachowych, a pozatem nie myśleć ani nie działać w kierunku wydostania poważniejszych funduszów drogą rozmaitych imprez celem podołania rozległym zadaniom, które ciążą na tem towarzystwie. Wszak pododdziały „Ezry“ w okolicznych miasteczkach wykazują już daleko więcej żywotności i pomysłowości aniżeli ich macierz tarnowska. Należy przypuszczać, że wobec zbliżającej się pory letniej i z uwagi na korzystniejsze warunki pracy Zarząd tut. Ezry z p. Dr. Merzem na czele postara się o zmianę na lepsze.

Rokowania patronatu ochronki sierót im. Dr. Goldhammera“ z wydziałem internatu sierocego przy „Safie Berurze“ sfinalizowane zostały uchwałą, mocą której obie wspomniane instytucje filantropijne się fuzjonują pod nazwą ochronki im. Dra Goldhammera, mieszczącej się we własnym budynku przy ul. Kołłątaja. Kierownictwo ochronki tej spoczywa w rękach znanego, wytrawnego pedagoga p. Lieblicha, dyrektora żyd. szkoły ludowej przy Towarzystwie „Safa Berura“.

Stow. rękodzielników żydowskich „Jad Charucim“, jedna z najstarszych organizacji żydowskich w Małopolsce, obchodzić będzie w bieżącym roku jubileusz pięćdziesięciolecia istnienia. W planie jest dla uczczenia jubileuszu urządzenie uroczystej Akademji z udziałem posłów i żyd. działaczy rzemieślniczych.

JAROSŁAW. (Kor. wł.). **Doroczne walne zgromadzenie „Jad Charucim“ i Toz'u.**

W niedzielę 4 bm. odbyło się w sali własnego budynku zwyczajne walne zgromadzenie towarzystwa rękodzielników żydowkich „Jad Charyjcym“ jedynego stowarzyszenia żydowskiego mającego własny budynek w naszem mieście. Jak ze sprawozdania szczegółowego wydziału ogłoszonego drukiem i ze sprawozdania ogólnego wygłoszonego przez długoletniego prezesa Dra Rosbergera wynika. Jad Charucim udzieliło w ubiegłym roku zapomogi z własnej kasy chorych w wysokości 2,320 zł., ponadto powołało do życia sekcję oswiatową celem pogłębienia ogólnej wiedzy i uświadomienia stanu rękodzielniczego. By zażegnać kryzys ekonomiczny żydowskiego stanu rękodzielniczego jarosławskie towarzystwo Jad Charucim przystąpiło do związku towarzystw Jad Charucim w Małopolsce wchodniej i wspólnie z niemi ubiega sie o uzyskaniu dla naszego towarzystwa kredytu długoterminowego w kwocie 10,000 dol. za zabezpieczeniem hipotecznem na dom towarzystwa Jad Charucim. Kredyt ten przeznaczony jest na założenie spółdzielni rękodzielniczej. Tow. Jad Charucim w zrozumieniu obowiązków swoich jako twa. żydowskiego udziela freblówce jakoteż kursom Tarbutu bezpłatny lokal; ostatno też oddał Tow. Gim. Sport. „Dror“ salę na ćwiczenia gimnastyczne. Sprawozdanie to zostało przyjęte do wiadomości, przyczem jednomyślnie udzielono wydziałowi absolutorjum; wyboru nowego nie było, ileże wydział wybierany jest na 3 lata. Prezes tego Twa Dr. Rosberger obchodził w roku ubiegłym ćwierćwiekowy jubileusz swej prezesury. Z tej to okazji odbyło się uroczyste zebranie i umieszczono we wielkiej sali Twa portret zasłużonego prezesa.

W następną niedzielę tj. 11 bm. odbyło isę w sali posiedzeń Kahału walne zgromadzenie towarzystwa ochrony zdrowia ludności żydowskiej „Toz“. Zgromadzenie zagaił przewodniczący Dr. Spatz. Przewodniczącym zgromadzenia wybrany został Dr. Rosberger. Imieniem ustępującego zarządu składał sprawozdanie przewodniczący Dr. Spatz. Ze sprawozdania wynika że ambulatorjum udzieliło pomocy lekarskiej 1149 osobom, 90 proc. chorych otrzymało bezpłatne leki, w okresie przedświątecznym Pesach wybielono 145 pomieszkań i obdzielono 200 rodzin słomą. Budżet roczny tej ważnej placówki filantropijnej wynosi 6000 złotych. Jak z zestawienia rachunkowego wynika, cieszy się to towarzystwo poparciem kompetentnych czynników miasta (Zarządu miasta, Gminy wyznaniowej,) i całej ludności żydowskiej, która nie szczędzi nawet wielkich datków na cele tegoż towarzystwa. Sprawozdanie zarządu przyjęto jednomyślnie do wiadomości udzielając ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wylosowania jednej trzeciej części członków zarządu. Wylosowanych wybrano ponownie do zarządu. I. L.

Wiadomości lwowskie

(Korespondencja własna).

(Teit.), Lwów 21 kwietnia.

Jak słychać, ma w niedługim czasie powstać we Lwowie w związku z traktatem handlowym polsko-rosyjskim konsulat Z. S. S. R. Niektóre dzienniki notują wiadomość jakoby sowieccy delegaci bawili we Lwowie już teraz dla wynajęcia odpowiedniego lokalu na biura konsulatu.

* * *

W ostatnich czasach zastraszająco szerzy się epidemja samobójstw zwłaszcza wśród młodzieży. Zamachy samobójcze 13—15 letnich chłopców nie należą do rzadkości. Powodów szukać należałoby w ogólnej powojennemi miazmatami przepojonej atmosferze. Mnożą się głosy publiczne, wzywające w związku z tem do walki z zepsuciem moralnem, m. in. wielce komentowany artykuł kuratora lwowskiego okręgu szk. p. Sobińskiego: „Do walki z demoralizacją“.

* * *

Przez dwa dni bawiła we Lwowie komisja P. Z. P. N., złożona z pp. Choczнera i Gniewskiego dla przeprowadzenia dochodzeń w kwestji amatorstwa—zawodostwa klubów Hasmonei i Pogoni. Jak się dowiaduję sprawozdanie komisji pójdzie w zupełnie innym kierunku, aniżeli wnioski pierwszej komisji. przez Walne Zgromadzenie P. Z. P. N. zanulowane.

* * *

Miejski Teatr Nowości wystawia obecnie z dużem powodzeniem atrakcyjną nowość scen wiedeńskich operetkę „Orłow“.

* * *

Wiele śmiechu wywołała wiadomość, jakoby adw. Grzeszczyński, o którego aresztowaniu po kilkomiesięcznem ukrywaniu się donieśliśmy, miał swoim współwięźniom udzielać porad prawnych — oczywista za przyrzeczonem wynagrodzeniem. Niema to nad obrotność!

ZJAZD NAUCZYCIELI JĘZYKA HEBRAJSKIEGO w szkołach średnich odbył się w Łodzi. Zjazd zagaił sen. Braude. W czasie obrad był obecny Ruben Brajnin, który niedawno przybył do Łodzi.

OTWARCIE PAŃSTWOWEJ SZKOŁY HYGIENY odbyło się onegdaj w Warszawie. Szkoła hygieny powstała z inicjatywy rządu polskiego przy pomocy fundacji Rockefellera.

EKSPORTACJA ZWŁOK śp. Huberta Lindego ze szpitala na dworzec nastąpiła we wtorek o godz. 11 przedpołud. we Warszawie. W obrzędzie wzięło udział wielu posłów i senatorów polskich ugrupowań parlamentarnych lewicy i prawicy, urzędnicy PKO. przedstawiciele wojskowości i wiele publiczności. Zwłoki zostały przewiezione do Krakowa.

Śledztwo w sprawie sierżanta Trzmielewskiego, zabójcy Lindego jest już niemal ukończone. Rozprawa odbędzie się przed sądem wojskowym w trybie normalnym. Oskarżonemu grozi kara śmierci o ile śledztwo ustali, że działał z premedytacją.

JAN SZCZEPANIK, głośny wynalazca polski w dziedzinie filmu w barwach naturalnych. zmarł onegdaj w Tarnowie.

„CZARNA RĘKA“ W DĄBROWIE. W Dąbrowie górniczej dokonano w ostatnim czasie szeregu kradzieży. Na miejscu kradzieży zostawiali sprawcy kartkę z napisem: „Tu była „Czarna ręka“. Policji udało się wreszcie przychwycić kilku uczestników kradzieży. Są to młodzieńcy w wieku 16—17 lat, synowie urzędników w Dąbrowie.

NADUŻYCIA W KOLEJOWEJ KASIE EMERYTALNEJ W POZNANIU są obecnie przedmiotem dochodzeń Śledztwo w sprawie miljonowych oszustw zatacza coraz szersze kręgi. Z Warszawy przybyła specjalna komisja ministerjalna która zajmuje się zbadaniem ksiąg kolejowej kasy emerytalnej.

ZGRZYTY.

Elegja żałośna na śmierć-sukni

Suknio! pancerzu
Cnoty niewieściej,
Już cię niedługo
Wzrok nasz popieści.

Skazał cię na śmierć
Krawiec z Paryża,
Więc się twój koniec
Smutny przybliża.

Wciąż się wznosiłaś,
Wyżej i wyżej:
Od damskiej kostki,
Łydki — do krzyży.

I dziś już noszą
Cię piękne Wandzie
Jakby przepaskę
Panny w — Ugandzie.

Czy krynolina,
Czy jupculoty,
Byłaś przedmiotem
Męskiej tęsknoty.

Czyś się spódnicą
Zwała czy kiecką,
Ciebie się słabo
Trzymało dziecko.

W twoich oplotów
Fałd doskonały,
Ukryć się zdołał
Mężczyzna żrały.

Ciebie, coś była
Mych snów wyrazem.
Moda obcina
Mściwem żelazem.

Choć mnie niejedna
Z strojniś ofuknie,
Łzę na ostatnią
Dziś ronię suknię...

Koren.

NADESŁANE.

Za rubryką tą redakcja nie odpowiada

Stypendjum
im. błp. Marji Landesdorferówny

Wydział Stow. „Ognisko“ ogłasza konkurs na stypendjum im. błp. **Marji Landesdorferówny** w wysokości 250 zł.

O stypendjum to ubiegać się mogą medycy, względnie medyczki po pierwszem rygorozum. Podania udokumentowane należy wnosić na ręce sekretarjatu „Ogniska“, Zielona 7, parter najdalej do dnia 10 maja br. — W dniu 15 maja br., jako w szóstą rocznicę śmierci błp. Zmarłej Wydział stypendjum to udzieli najbardziej potrzebującemu! **Wydział.**

150-lecie wiedeńskiego „Burgteatru“

Dnia 11 bm. obchodził uroczyście Wiedeń 150-lecie istnienia teatru Burgu. Do 1776 r. nie było w Austrji mowy o teatrze narodowym. Francuska komedja, włoska opera i balet opanowały repertuar sceniczny wyłącznie i wszechwładnie. Dopiero dekretem z dnia 11 kwietnia 1776 r. założył cesarz Józef II. podwaliny teatru narodowego przy rezydencji swojej w Burgu. Stąd nazwa. Pomimo wszakże inicjatywy i poparcia cesarskiego, początki teatru były bardzo trudne. Zaprawiony na cudzoziemczyźnie smak publiczności niełatwo dał się nakłonić do zmiany upodobań. Nie pomogło i to nawet, że reżyserzy mieli do rozporządzenia dramaturgów tej miary, co Lessing, Schiller i Goethe. Jeszcze w 1880 r. przepadła z kretesem premjera „Ifigenji“.

Nie ustawał wszakże w zabiegach ukoronowany twórca teatru, tak wielką przywiązując wagę do postawienia go na odpowiednim poziomie i do spopularyzowania go, że do końca życia był jego naczelnym dyrektorem. Sam pisał obszerne recenzje z przedstawień, wglądał osobiście w wszelkie szczegóły scenarjuszy, decydował o przyjmowaniu i dymisjonowaniu artystów oraz o ich honorarjach. Jako nieprzydatne dla celów sztuki uważał wszystko, co mogło przypominać o znikomości życia doczesnego, więc: pogrzeby, cmentarze, grobowce i tym podobne akcesorja. Z tego właśnie względu zakazał reskrypt cesarski z 1777-ego roku raz na zawsze wystawiania „Romea i Julji“.

Po śmierci Józefa II. wspaniale rozwijał się stworzony przezeń teatr pod kierunkiem uzdolnionych dyrektorów. Udostępnienie sceny największemu z dramaturgów austrjackich, Grillparzerowi, było np. wyłączną zasługą bezpośredniego następcy Józefa II. w kierowaniu teatrem, Schreyvogla. Bodaj większe jeszcze zasługi dla sceny Burgu położyli dalsi kolejni jej dyrektorzy: Holbein, Laube, Dingelstedt, a nadewszystko Wilbrandt, który wystawił w ciągu trzech wieczorów całego „Fausta“, a potem Burkhard, którego dziełem jest wprowadzenie na scenę Ibsena i wykrycie genjalnego talentu Kainza.

W r. 1888 odbyły się uroczyste przenosiny teatru Burgu z dawnego, zbyt ciasnego już, pomieszczenia do wspaniałego nowego gmachu na Ringstrasse. Artyści nie byli zadowoleni z tych przenosin. Zanadto zżyli się z sceną dawną. Wielki artysta Lewiński, przepowiedział nawet, że 20-ty wiek będzie grobem Burgteatru, ponieważ dawny duch jego nie znajdzie warunków do swojej egzystencji w umysłowości nowych ludzi. Zdaje się, że proroctwu jego sądzono się spełnić. Uroczystości jubileuszowe odbyte w Wiedniu i liczne artykuły w pismach austrjackich i zagranicznych pisane z ich powodu, zaprawione są nutą smętku po rzeczy pięknej, lecz minionej.

Epidemja spirytyzmu w Anglji

Londyński dziennik „Morning- Post“ ogłosił niedawno cały szereg artykułów omawiających rozwój spirytyzmu w Anglji. Artykuły te napisał profesor sztuki kościelnej na londyńskim uniwersytecie dr. Percy Dearmer. Nie można dłużej — wywodzi profesor londyński — przechodzić do porządku dziennego nad spirytyzmem w Anglji, który werbuje swoich zwolenników nietylko z kół arystokracji, lecz zapuścił korzenie także w sferach robotniczych i małomieszczańskich. By ten rozrost spirytyzmu ilustrować, przytacza profesor następujące fakty. W Anglji istnieje obecnie 600 spirytystycznych kościołów, do których regularnie uczęszcza przeszło 120,000 ludzi. Ponadto spirytyści założyli licea, w których wychowują dzieci już od 4 roku życia w duchu spirytystycznym. Spirytyzm szerzy się coraz bardziej i dlatego kościół państwowy, jeśli chce uniknąć katastrofy, jak to swego czasu miejsce miało z metodystami, którzy z niego wystąpili, musi się stać spirytystycznym.

Przeciwko temu tolerowaniu spirytyzmu ze strony kościoła anglikańskiego występuje inny uczony angielski prof. Goudge wykazując niebezpieczeństwo spirytyzmu dla zdrowia duchowego jednostki, która rezygnuje dobrowolnie ze swojej samodzielności na rzecz niezbadanych i tajemniczych sił. Zdaniem prof. Goudgea powinien kościół anglikański pójść za przykładem miarodajnych sfer katolickich, które w tym roku rozpoczęły krucjatę przeciwko spirytyzmowi pod auspicjami kardynała Burnea.

Przytaczamy całą tę dyskusję jako symptomatyczny znak czasów!

RZECZY CIEKAWE.

Jak obchodzą Chińczycy Nowy Rok?

Jednym z największych świąt chińskich jest Święto Nowego Roku. Nie bacząc na to, że w Chinach oficjalnie wprowadzony został kalendarz Gregorjański, obchodzą konserwatywni Chińczycy i nadal swe święta podług starego chińskiego kalendarza, według którego Nowy Rok przypada na dzień 13 lutego. Nowy Rok jest dla Chińczyków świętem podwójnem, gdyż w dniu tym obchodzą wszyscy Chińczycy swe urodziny. Trzeba bowiem wiedzieć, że Chińczycy nie liczą swego wieku od dnia narodzenia, lecz podług ubiegłego roku kalendarzowego a do tego jeszcze zgóry. Jeśli więc urodziło się dziecko kilka dni przed Nowym Rokiem, liczy ono po Nowym Roku już 2 lata.

Najciekawszą uroczystością noworoczną jest powrót boga kuchni, który na schyłku starego roku udaje się do nieba, by złożyć tam raport o życiu powierzonej mu rodziny w ubiegłym roku. „Podróż“ bożka do nieba odbywa się przez spalenie na stosie konia, do którego przymocowany jest obraz boga. Jak już naznaczyliśmy, mają odwiedziny bogów kuchni w niebie na celu złożenie szczegółowego raportu z życia powierzonych rodzin. Nic więc dziwnego, że Chińczykom bardzo na tem zależy, by raporty te wypadły dla nich jak najkorzystniej. Wobec tego starają się Chińczycy wszelkiemi sposobami zmusić boga, by złożył o nich w niebie jak najlepsze świadectwo. Bardzo popularny jest zwyczaj, polegający na tem, że usta boga (na obrazie oczywiście) smaruje się miodem, co, zdaniem Chińczyków zmusza go do omówienia samych „słodkich“ tylko słów. Jeszcze radykalniejsi grzesznicy zalepiają usta boga papierem, aby wogóle nie mógł on mówić. W południowych Chinach nacierają usta boga opium lub alkoholem, dzięki czemu bóg ponoć dostaje się do nieba pijany, wobec czego natychmiast go stamtąd wyrzucają. Podczas tygodniowej nieobecności boga wolno Chińczykom grzeszyć, — nic więc dziwnego, że w ostatnim tygodniu starego roku prowadzą Chińczycy bardzo wesołe życie. Ale na Nowy rok bóg znów „powraca“. Przy tej okazji odbywają się w Chinach wielkie uroczystości, w mieszkaniach pojawiają się nowe obrazy boga kuchni, a życie Chińczyków wchodzi znów na normalne tory.

Z sali sądowej.

PROCES O NADUŻYCIA W KRAK. IZBIE SKARBOWEJ PRZERWANY DO 14 MAJA Br.

Wczoraj w trzecim dniu rozprawy przed sądem przysięgłych o nadużycia w krakowskiej Izbie skarbowej, zeznawali dalsi świadkowie. Ponieważ jeden z głównych świadków Karol Zabłocki nie stawił się w sądzie, przeto trybunał zarządził przerwanie rozprawy do dnia 14 maja br., w którym-to dniu ma złożyć zeznania św. Zabłocki, poczem zapadnie wyrok.

O WYSTĘPEK DEZERCJI

Przed sądem wojskowym w Krakowie odbyła się onegdaj rozprawa przeciwko trzem szeregowcom 12 pułku piechoty, a to Srulowi Lichtowi, Abrahamowi Kuczerze i Izraelowi Broderowi, oskarżonym o występek dezercji, popełnionej przez to, iż pomimo otrzymania w należytym czasie karty powołania nie zgłosili się w PKU. w Równem między 1 a 7 październ. 1924 celem wcielenia do szeregów lecz trzymali się zdala od PKU do chwili gdy zostali w 1925 r. przyaresztowani i do PKU w Równem doprowadzeni. Oskarżeni tłumaczyli się, iż otrzymali wprawdzie kartę powołania do PKU w Równem z terminem wcielenia rocznika 1903, jednakże pomimo kilkakrotnych zgłaszań się w PKU w Równem, odsyłani zostali do domu, celem wyczekiwania na doręczenie karty powołania ze ściśle oznaczonym terminem i z podaniem pułku, do którego zostali przydzieleni. Takich kart powołania nie otrzymali, a dopiero w roku 1925 zostali przyaresztowani i odstawieni do PKU.

Sąd pod przewodnictwem majora Medwicza wydał wyrok uwalniający oskarżonych od winy i kary. Bronił adw. Dr Schoenwetter.

Program stacyj broadcastingowych

na czwartek, 22 kwietnia

Warszawa 480 m 18 g. Komunikaty, 18'30 Orkiestra; 19 g. Komunikaty, 20'30 Koncert oraz występy solistów. **Wiedeń** 531 m 20'15 Wieczór urozmaicony. **Berlin** 504 m i 571 m 21 g. Koncert, 22'30 Muzyka do tańca. **Zurych** 513 m 18'50 Prognoza, komunikaty, 20'30 Koncert na organach. 21'50 Komunikaty. **Berno morawskie** 521 m 18'50 Koncert 19'30 Koncert smyczkowy. **Tuluza** 430 m 21'30 Komunikaty, giełda, 23'15 Muzyka. **Rzym** 425 m 20'30 Komunikaty, prognoza, giełda. 20'40 Operetka. **Monastyr** 410 m 16 g. Koncert. **Wrocław** 418 m i **Gliwice** 251 m 16'30 Koncert, 17 g. Giełda gospodarcza. 20'25 Koncert symfoniczny. Sygnał czasu i komunikaty. **Lipsk** 452 m i **Drezno** 294 m 16 g. Koncert, 17,05 Koncert. 20'15 Wieczór Schumana 21'30 Komunikaty, 22 g. Radjo-kabaret. 22'15 Wesoły wieczór. **Praga** 368 m 17'45 Giełda 18'15 Wiadomości gospodarcze. 20'05 Orkiestra, komunikaty.

Z ekranu.

GABINET FIGUR WOSKOWYCH.

(Kino-teatr „Uciecha“.).

Obraz ciężki przytłaczający, a jednak pociągający, miejscami wprost fascynujący. Decydującym momentem tego obrazu to przedewszystkiem gra aktorów. Zmobilizowano też same gwiazdy a Olgę Bielajew już cztery razy fatygowano. Najbardziej zajmującym jest bezsprzecznie Jannings tym razem bohater dobrodusznej i humorem owianej groteski jako Harun-al- Raszyd. Jakaż różnica między Janningsem z „Variete“ a Janningsem- Kalifem, jakaż przy tem olbrzymia skala artystycznych możliwości! Ponurą zgrozą oddycha — jak zawsze — Conrad Veidt, jako car Iwan, a przepyszną maskę ma Werner Krauss jako nieme widmo Kuby Rozpruwacza. Miłą i sympatyczną parę przedstawiają Olga Bielajewa i Wilhelm Dieterle.

Akcja nie ma ciągłości, rozbita na pojedyńcze momenty młodego poety. Niektóre epizody, jak np. tańce bojarów niesamowite wprost robią wrażenie. Ale to mnóstwo szczegółów, bogactwo krecji nakładają na całość charakter koszmarnego snu. Interesuje jednakowoż film oryginalnymi motywami dekoracyjnymi. Groteska w ekspresjonistycznem ujęciu — oto charakterystyczne piętno tego obrazu. Ciekawe wnętrza, zadziwiające rezultaty naświetlania. Jednem słowem — film ciężki, przytłaczający bogactwem gry i oryginalnością dekoracji, ale niezmiernie pociągający i niezwykły.

Mezzot.

Kurjerkowe jaja...

Wczorajszy „Kurjerek" przypomniał sobie o sobotniem „zgromadzeniu żydowskiem przy ul. Lwowskiej 15", o którem — po trzech dniach zbierania dokładnych informacyj — donosi, że odbyło się „przy słabej frekwencji publiczności", że „zjawiającego się na sali posła Thona młodzież ortodoksyjna obrzuciła jajami i okrzykami „pfuj" (jak można kogoś „obrzucić" okrzykami?!), wreszcie, że po opuszczeniu zgromadzenia przez ową dzielną młodzież ortodoksyjną „pozostało na sali zaledwie kilku zapaleńców sjonistycznych".

Reporter Kurjerka, który pisał powyższe sprawozdanie, był albo na zgromadzeniu mocno... wstawiony, albo wogóle na niem... nie był. Albowiem: 1 w krytycznym dniu nie było wcale żadnego zgromadzenia przy ul. Lwowskiej, tylko uroczyste otwarcie klubu „Tel Awiw" w Podgórzu; 2. zaproszonego dla wygłoszenia referatu inauguracyjnego posła Dra Thona powitano wśród niemilknących owacyj i oklasków; z masowego napływu zaproszonych gości skorzystał jakiś wyrostek chasydzki, który zawołał pod adresem pos. Thona „bezbożnik" (!), poczem umknął; 3. udział publiczności był aż do końca zgromadzenia tak olbrzymi, że znaczna część gości nie mogła znaleźć pomieszczenia w sali klubu; doskonałego i skrzącego się dowcipem przemówienia pos. Thona wysłuchano z ogromnem zainteresowaniem i wynagrodzono je burzliwym aplauzem.

Tak wyglądało zgromadzenie z jajami, wykłutemi przez Kurjerek i jego pobożnego informatora.

Jeżeli Kurjerek przechowa te jaja w swojej redakcji i każe wysiadywać na nich niektórym swoim redaktorom i współpracownikom w. m., to z czasem mogą wykluć się z nich wcale ładne i duże kaczki, któremi Kurjerek, Aguda i Bund będą mogły — uśmiercić sjonizm...

Paszporty do Karlsbadu i Marienbadu po 20 zł.?

Pisma warszawskie podają: W ostatnich dniach pojawiły się pogłoski o ważnej zmianie w przepisach o paszportach. Wedle tych pogłosek osoby, wyjeżdżające w bieżącym sezonie do Karlsbadu lub Marjenbadu dla celów kuracyjnych mają otrzymać paszporty po 20 zł.

Wiadomość taka pojawiła się istotnie w prasie czeskiej, która doniosła, że obniżenie cen paszportów jest jednym z punktów, które minister Skrzyński akceptował w rokowaniach z rządem czeskim. Władze centralne w Warszawie oświadczyły jednakowoż, że nie posiadają dotąd żadnych oficjalnych wiadomości i wskazówek w tej sprawie. Nie jest atoli wykluczonem, że rozporządzenie w sprawie obniżenia cen paszportu pojawi się, zwłaszcza wobec przewidywanego nielegalnego wykorzystywania tzw. „przepustek granicznych" na granicy czechosłowackiej. Paszporty 20-złotowe zlikwidowałyby to niepożądane zjawisko.

Utworzenie dworca dla autobusów na pl. św. Ducha w Krakowie

Dla autobusów jeżdżących na linjach, które łączą Kraków z innemi miejscowościami, utworzony został główny przystanek na pl. św. Ducha. Dojazd do tego przystanku i odjazd z niego odbywać się ma ul. Szpitalną jedynie od strony ul. Basztowej. W razie potrzeby wyda magistrat szczegółowy regulamin, dotyczący utrzymania przystanku autobusowego i ruchu wozów na nim. Postój autobusów w innych miejscach na ulicach i placach miasta jest zakazany. Prowadzenie i utrzymanie przystanku powierzył magistrat Polskiemu Związkowi Turystycznemu. Otwarcie dworca nastąpi 2 maja br. z wyjątkiem dzielnicy podgórskiej. Co do przystanku autobusów w tej dzielnicy wyda magistrat osobne zarządzenie.

KRONIKA

Kraków 8 Ijar — 22 kwietnia

Uroczysta Akademia

z okazji 30-lecia Org. Sjońskiej

odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Starego Teatru ze współudziałem pp. Eugenji Lauterbachowej, Marji Zimmermanowej, Melzerówny, senatora Dra M. Ringla i Dr Feldbluma. Bilety w cenie zł. 3, 2 1.50 do nabycia w przedsprzedaży u firm S. Spira Grodzka 4, Bcia Goldmann Stradom 18, i w Org. Sjon. Stradom 15 I. of.

Sjonizm - Organizacja Sjońska - Frakcje Sjonistyczne

Zgromadzenie ludowe z powyższym porządkiem dziennym urządza Sjońska Partja Pracy „Hitachdut" w Krakowie dzisiaj we czwartek 22 bm. o godzinie 8 wiecz. w wielkiej sali kahału (Krakowska 41). Referują: Dr. Berkelhammer i Dr. Terlo.

— LOSY BUDŻETU GMINY M. KRAKOWA. Onegdaj zakończyły się w województwie krakowskiem obrady specjalnej komisji nad budżetem gminy m. Krakowa. Komisja wysłuchała sprawozdań wiceprezydentów miasta i referentów magistratu co do poszczególnych działów budżetu, który został już odesłany do ministerstwa spraw wewnętrznych. Ministerstwo na podstawie opinji członka komisji, dyrektora departamentu Strzeleckiego poweźmie ostateczną decyzję w sprawie budżetu gminy m. Krakowa.

— POBÓR W KRAKOWIE OD 4 MAJA DO 30 CZERWCA. Województwo krakowskie ogłosiło pobór ogólny rekruta z rocznika 1905, oraz tych mężczyzn z roczników 1902 i 1904, którzy przy zeszłorocznym przeglądzie zostali uznani czasowo za niezdatnych do służby wojskowej. Pobór w Krakowie odbędzie się w czasie od 4 maja do 30 czerwca br. Afisze zawierają szczegółowe przepisy co do stawiennictwa.

— EGZEKUCJA PANSTW. PODATKU OD LOKALI. Magistrat podaje do wiadomości, że w myśl reskryptu Izby skarbowej z dnia 1 kwietnia br. wdrożył egzekucję zaległego podatku państwowego od lokali za rok 1925 oraz I kwartał 1926 przeciw płatnikom, którym w r. 1925 przypisano wspomniany podatek w kwocie łącznej ponad 32 zł. Równocześnie magistrat wdrożył egzekucję za zaległy podatek od placów niezabudowanych. Wobec tego wzywa się interesowanych płatników do bezzwłocznego uiszczenia zaległych rat podatku.

— WPISY DO SZKOŁY DLA DZIECI CŁUCHONIEMYCH na rok szkolny 1926/27 odbędą się w czasie od 15 do 31 maja br. codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od godziny 11—12 przedpoł. w szkole VIII przy ul. Rajskiej L. 14. — Do szkoły przyjęte będą dzieci, które ukończyły 7 rok życia. — Przy wpisach należy przedłożyć: 1) wyciąg metrykalny urodzin dziecka, 2) świadectwo wystawione przez lekarza specjalistę, stwierdzające stopień głuchoty i o ile to jest możliwe powód i czas powstania tejże choroby u dziecka. Przy szkole tej niema internatu, wobec czego uczniowie muszą mieszkać poza szkołą.

— PLANY SANACYJNE SKARBU. Wykład pod powyższym tytułem wygłosi Dr. Adolf Gross w Kollegium Wykładów Naukowych, Rynek gł. 39, w sobotę 24 kwietnia br. Prelegent przedstawi przyczyny kryzysu gospodarczego, poda krytycznej ocenie środki sanacji oraz wyjaśni decydują ce znaczenie zaufania i psychiki społeczeństwa. Początek wykładu o godzinie 7 wiecz.

— W CIĄGU MIESIĄCA LUTEGO B. R. zawarto w Krakowie małżeństw 219 (w styczniu 152), w tem chrześcijańskich 186 (115) żydowskich 33 (37). Urodziło się żywo dzieci 393 (448), ślubnych 295 (353), nieślubnych 98 (95), w tem z małżeństw żydowskich rytualnych 29 (23). Wśród żywo urodzonych było chłopców 209 (236), a dziewcząt 184 (212). W tymsamym okresie czasu zmarło w Krakowie osób 334 (352) — miejscowych 245 (246), obcych 89 (106). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 159 (194). Z przyczyn śmierci największy przypada na gruźlicę (46) i zapalenie płuc (40). Wśród zmarłych było chrześcijan 277 (w styczniu 301), a Żydów 57 (51).

— NOWA KASA BILETOWA NA DWORCU KOLEJOWYM. Na głównym dworcu kolejowym w Krakowie otwarto nową kasą biletową do wydawania biletów jazdy w komunikacji zagranicznej. Kasa ta wydaje bilety jazdy pierwszej, drugiej i trzeciej klasy do przewidzianych w odnośnych komunikacjach stacyj w Austrji, Czechosłowacji, Rumunji, Szwajcarji i Włoszech, a w najbliższym czasie także do Węgier, ponadto zaś w ruchu wewnętrznym okresowe bilety miesięczne.

— Z POWODU SPRZEDAŻY MIĘSA I WĘDLIN dowożonych z prowincji, przeważnie ze wsi i miasteczek b. Kongresówki która to sprzedaż szerzy się ostatnio w Krakowie, pożądanem jest wydanie doraźnych przepisów akcyzowych i sanitarnych zakazujących przywozu do miasta mięsa i wędlin bez oznaczenia pochodzenia i rękojmi zdrowego wyrobu oraz zakazujących obnośnej sprzedaży mięsa.

— SPĘD I CENY KONI NA TARGU W KRAKOWIE przy ulicy Zabłocie w dniu 20 bm. był następujący: spędzono ogółem 282 koni, za konie pojazdowe od 350 do 650 zł, za konie pociągowe lekkie od 350 do 650 zł, za konie rzeźne od 20 do 110 zł. Ze spędzonych koni sprzedano na rzeź miejscową 30. Popyt wzmożony na konie pojazdowe, tendencja jednakowa.

— SAMOBÓJSTWO Z POWODU BANKRUCTWA. Wczoraj donieśliśmy o samobójstwie pewnego osobnika, który rzucił się w zamiarze samobójczym ze schodów II. piętra w klatkę schodową w domu przy ul. Mikołajskiej l. 4 i doznał złamania podstawy czaszki. Osobnikiem tym okazał się Hirsch Leib Lehrhaupt kupiec z Tarnowa, przebywający chwilowo w Krakowie. Przyczyną samobójstwa według znalezionego przy desperacie listu ma być zły stan majątkowy, spowodowany licznemi stratami materjalnemi. Lehrhaupt zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

CUDOWNE OCALENIE DZIECKA. Wczoraj po godz. 5-tej popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Krasickiego l. 3 w Podgórzu gdzie z okna 2-go piętra wypadł 4-letni Edward Breitkopf. Chłopiec szczęśliwym trafem nie doznał żadnych obrażeń, tak, że lekarz pogotowia nie miał powodu do interwencji.

— TRZY KRADZIEŻE. Dn. 20 bm. między godz. 14 a 15 dostał się nieznany sprawca przy pomocy dobranego klucza lub wytrycha do zamkniętego sklepu przy ul. Sławkowskiej 10 i skradł z niezamkniętej szuflady kwotę 300 zł — Na szkodę Karola Heskiego i Bolesława Piątkowskiego zam. przy ulicy Karmelickiej l. 41 skradł nieznany sprawca z zamkniętego przedpokoju garderobę męską wartości 150 zł. — Ze Zakładu Braci Albertów w Dębnikach przy ul. Tynieckiej l. 1 skradziono w nocy z dnia 19 na 20 bm. ze zamkniętego kurnika przez wyłamanie skobla od drzwi 9 dużych kur i koguta łącznej wartości 120 zł.

— DJABLIK DRUKARSKI uwziął się we wczorajszym numerze naszego pisma na — zera. W artykule pt. „Żydzi w Europie wsch. a problem emigracyjny" zredukował wpływy Keren Hajesod w okresie 1924—1925 z 500.000 funtów na 50.000, a w kronice uczynił z 30-letniego murarza Korzucha 3-letnie dziecko.

ZMARLI:

W sanatorjum Gutenbrunn w Badenie zmarł 1[illegible] bm. znany przemysłowiec stryjski błp. S. Borak, teść naszego współpracownika p. Dra Alberta Sussera. Zwłoki zostały sprowadzone do Stryja.

— PRZEDŚWIT HASZACHAR. Dziś we [illegible] tek, 22 bm. plenarne zebranie członków (ul. [illegible] dom 15) z referatem mgra Kalmana Steins[illegible] Konsolidacja Związku". Początek o godz. [illegible] Obecność wszystkich członków konieczna.

Dyskusja między ojcem kapitalistą a synem socjalistą

Ojcem jest sir Oswald Mosley, bogaty właściciel dóbr w Anglji, synem jest młody Oswald Ernald Mosley, który ożenił się z córką zmarłego wicekróla Indji i byłego ministra spraw zagranicznych Curzona z jego pierwszego małżeństwa z miss Mary Leiter, córką króla zbożowego w Chicago Levy Leitera. Przytaczamy te szczegóły odnoszące się do tego małżeństwa młodego Oswalda Ernalda Mosleya, ponieważ żona jego Lady Cyntia odziedziczyła po swoim ojcu Levy Leiterze roczną rentę w wysokości 8,000 funtów szterlingów a od swojej zaś babki otrzymała kosztowności, których wartość przedstawia 20,000 funtów.

Ojciec Mosley jest konserwatystą, ale syn jego, który wojnę przebył na froncie francuskim, wrócił do domu jako gorący socjalista i chociaż korzysta z renty swojej żony, zaciągnął się w szeregi socjalizmu. Ciekawą jest przytem rzeczą, że Oswald Mosley, junior był kiedyś także konserwatystą a nawet posłem konserwatywnej partji w parlamencie angielskim. Obecnie, gdy stał się socjalistą, oświadczył, że, gdy kiedyś wejdzie w prawa ojcowskie, zrezygnuje ze wszelkich tytułów.

Na tem tle doszło do wymiany zdań między ojcem a synem, która to wymiana zdań znalazła się na szpaltach dziennika „Evening Standard". Oto stary Oswald wezwał młodego Oswalda, by nietylko zrezygnował ze swoich tytułów, ale złożył swój majątek na otarzu idei i rozdzielił go wśród biednych. Syn nie pozostał dłużnym odpowiedzi i oświadczył, że nie myśli wcale rozdać swego majątku biednym, którym w ten sposób żadnej nie przyniesie pomocy. Jedynym bowiem środkiem radykalnej pomocy społecznej jest zniesienie wogóle kapitalizmu. — Podobałoby się to bardzo kapitalistom, gdyby ludzie majętni sympatyzujący z ruchem robotniczym rozdzielili swój majątek i stali się w ten sposób taksamo słabymi jak masa ludowa. Woli popierać ruch robotniczy finansowo i pomóc w ten sposób klasie robotniczej do wytworzenia silnej organizacji. Stary Oswald nie pozostał znowu dłużnym odpowiedzi i zarzucił synowi, że właściwie niczego nie robi, by pomóc biednym, a szerzy tylko niezadowolenie, gdyż słowa jego działają jak iskry, które padają na beczkę prochu. Eksplozja może wywołać katastrofę całego społeczeństwa, a pod gruzami legnie sam syn.

I tak dyskutują ze sobą ojciec ze synem. Dyskusja stara, przebrzmiała, to też wątpić należy, czy któraś ze stron da się przekonać...

Wesoły kącik



— Widzę, że pańska piwnica stała pod wodą.
— Skąd pan może o tem wiedzieć?
— Z pańskiego wina!

Odwołanie.

Pewien ambitny obywatel, który chętnie chciałby się widzieć radnym miejskim, zawołał raz publicznie:

— Połowa rady miejskiej, to skończone osły.

W miasteczku zawrzało i zakipiało. Burmistrz wielce zgorszony wezwał owego obywtaela i zażądał aby publicznie uczynił zadość tak sromotnie obrażonej połowie ojców miasta.

Obywatel ów wtedy w miejscowym Dzienniku Urzędowym ogłosił, co następuje:

„Oznajmiam niniejszem, że połowa rady miejkiej to nie są skończone osły".

W więzieniu.

— Wstyd, Kacperski, jak się tu zachowujesz!
— No dobrze, to wyrzuć mnie pan stąd!

Dowód

Nauczyciel: Enkowski, daj mi trzy dowody na to, że ziemia jest okrągła.

Uczeń: Podręcznik geograficzny o tem mówi, pan. panie psorze o tem mówi i ojciec tak mówi.

Z giełdy pieniężnej w Krakowie

W dniu 17 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Tadeusza Epsteina VIII. Ogólne Zgromadzenie Członków Giełdy pieniężnej.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu sprawozdania za r. 1925, nastąpił wybór Władz giełdowych, a to: Rady Giełdowej, Komisji Rozjemczej i Komisji Rewizyjnej.

Do Rady Giełdowej wybrano: Dra Bednarskiego Tadeusza, Dołżyckiego Karola, Epsteina Tadeusza, Dra Ferbera Edwarda, Gottlieba Karola Dra Groyego Hugona, Jawornickiego Bolesława, Kondera Wacława, Kretschmera Józefa, Lewandowskiego Kazimierza, Makowskiego Edmunda, Raczyńskiego Auguta, Soevy'ego Rudolfa, Ungara Alberta i Artura.

• • •

Giełda krakowska z 21 bm. Akcje: Zieleniewski 11—11.25, Trzebinia 0.08, Parowozy 0.14.

Na rynku walutowym tendencja silna wywołana niepewną sytuacją polityczną.

Dolar podniósł się w ciągu dnia z 10.40 do 10.90, by potem znowu obniżyć się do 10.70.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT **Waluty:** Belgja 3521 Holandja 369·85, Londyn 48·51 Nowy Jork 9 8, Paryż 32·7, Praga 29·31 Szwajcarja 19112, Wiedeń 139·70, Włochy 3980

Papiery wartościowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 153, 5 proc. pożyczka konwersyjna 32, pożyczka dolarowa 80—81½, pożyczka kolejowa 148—152.

Akcje: Bank Małopolsk Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0.13, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4·65 Puls 0·33, Wild —·— Cegielski 6·50, Parowozy 0·18 Zawiercie 5·10, Żegluga 6·08, Polska nafta 0·40, Siła i Światło 0·12, Chmielów 0·12 Starachowice 0·96, Pocisk 0·40 Zieleniewski 10·25, Żyradów 7·50 Chodorów 3·60.

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 21 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28390, Belgad 1245, Berlin 16853 Bruksela 2524, Budapest, 9902, Bukareszt 372, Chrystiania 15430, Kopenhaga 185·30, Londyn 34·13, Madryt 101·80 Medjolan 2845, Nowy Jork 70775, Paryż 2359 Praga 2·96, Sofja 5·11 Sztokholm 189,60 Warszawa 6·25 — 67·75, Zurych 136·63 dolary 706.75, belgijskie 85·65 bułgarskie 568·, duńskie 18460. marki niemieckie 1682·, angielskie 3435, jugosłowiańskie 1242, norweskie 15160 polskie 6725, rumuńskie 269, szwedzkie 189—, szwajcarskie 136·25, hiszpańskie 9520 czeskie 26·12 węgierskie 99·63, tureckie 354

Akcje: Zieleniewski 82·. Silesja —·—, Fanto 110 Gal. karpaty 24· Galicja 865, Sierząa 16, Bank Małopolski —·—, bank hip. —· Tepege —·.

Giełda zurychska

Zurych, 21 4 PAT. 17.23, Londyn 25.18 Nowy Jork 5.178, Belgja 18.40, Włochy 20.82, Hiszpanja 74.50, Holandja 207.70, Berlin 1.23, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.72, Oslo 113 1/4, Kopenhaga 135.50. Sofja 3.75, Praga 15.345, Warszawa 50.50, Budapeszt 0.726, Białogród 9.125, Ateny 6.40 Konstantynopol 2.60, Bukareszt 2.10, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 208.5. Tendencja spokojna.

Giełda paryska

Paryż, 21. 4 PAT. Londyn 126, Nowy Jork 30.03, Belgja 107.15, Włochy 120 3/4, Szwajcarja 580, Dadja 784, Holandja 1204, Norwegja 657, Szwecja 803 Rumunja 11.60.

Giełda londyńska

Londyn, 21. 4 PAT. Nowy Jork 4.86 7/32, Holandja 12.12 1/8, Francja 146.12, Belgja 135.62, Włochy 120.90, Niemcy 20.425, Szwajcarja 25.17, Hiszpanja 33.765 Portugalja 2.53, Danja 18.595, Szwecja 18.16, Norwegja 22.225, Helsingfors 198 1/8, Praga 163 1/16

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 21. 4 (D) Warszawa 10 i pół, Londyn 486 1/4, Paryż 331 i pół. Wiedeń 14.06 Praga 296 1/4 Włochy 402 5/16, Belgja 360, Budapeszt 14.06, Szwajcarja 19.30, Helsingfors 25.22. Sofja 72, Holandja 21.95, Oslo 26.17. Kopenhaga 26 78, Sztokholm 14.37, Bukareszt 39 Berlin 23.81, Belgrad 176 1/4.

TELEGRAMY

Traktat gwarancyjny polsko-rumuński

Bukareszt, 21. 4 PAT. (Orjent Radjo). Wczoraj został opublikowany tekst układu gwarancyjnego między Rumunją a Polską, który dotyczy każdego zewnętrznego ataku na obecną terytorjalną integralność obu państw i którego czas trwania ustalono na 5 lat.

Krwawa zemsta Kuo Min Chuna

Szanghaj, 21. 4 PAT. (Reuter) Według doniesień pekińskiego korespondenta Nordhina „Daily News" podaje, że Kou Min Chun przed opuszczeniem Pekinu dopuścił się okrutnego aktu zemsty. Oto w ostatniej chwili krajny odłam Kuo Min Chuna wydał rozkaz zmasakrowania wszystkich członków gwardji wojskowej rządu, którzy w dniu 18/III. strzelali do studentów. Członków straży wyprowadzono za Żółtą rzekę, gdzie przy użyciu kulomiotów dokonano na nich masowej egzekucji. Z ogólnej liczby 400 członków gwardji zdołało się ocalić tylko 5.

Ucieczka prezydenta Chin

Pekin, 21. 4 PAT. (United Pres). Prezydent państwa Tuan Czi Yui złożył swoje urzędowanie definitywnie i uciekł w poniedziałek wieczorem do dzielnicy ambasadorów a stamtąd wczoraj do Tien Tsinu

Ważne narady angielsko-tureckie

Angora, 21. 4 PAT. Wczoraj popołudniu ambasador angielski Lindsay odwiedził Tevfik Ruhdi Beja, ministra spraw zagranicznych i odbył z nim naradę Tegoż dna wieczorem premjer Ismet pasza odbył dłuższą naradę z ministrem spraw zagranicznych.

• • •

Londyn, 21. 4 PAT. Wolff. Według doniesień z Konstantynopola słychać tamże, że Anglja zaproponowała Turcji długoterminowy pakt bezpieczeństwa z korzyściami gospodarczemi pod tym warunkiem, że Turcja przyjmie granice mezopotamskie ustalone przez Ligę narodów.

Kronika telegraficzna

— Południowo afrykański bogacz Schlesinger udaje się do Moskwy, aby nawiązać z Sowietami stosunki handlowo ekonomiczne. Posiada on podobno szerokie pełnomocnictwa rządu związku południowo afrykańskiego.

— Premjer Baldwin poczynił przygotowania do jutrzejszej knoferencji właścicieli kopalń, którzy złożyli bardzo wyczerpujące propozycje co do uregulowania kwestji płac górniczych.

— Zarząd kontynentalnego wydania New Jork Heralda złożył dobrowolnie datek w wysokości 100.000 franków na rzecz podniesienia kursu franka.

— Według doniesień „Chicago Tribune" z Lizbony, wczorajsze trzęsienie ziemi na Azorach wyrządziło wielkie szkody. Wiele budynków z ostało zniszczonych.

— Księżna Yorku, synowa króla, powiła córkę.

— „Daily Herald" donosi, że kongres dla spraw imigracyjnych zwołany przez partję robotniczą międzynarodówki socjalistycznej rozpocznie się dnia 18 maja w Londynie.

Wniosek Ch. D. o zmianę konstytucji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. (iSn) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu wniósł klub Ch. D wniosek o zmianę art 26 Konstytucji w tej formie: **Sejm i senat mogą się rozwiązać mocą własnej uchwały, podjętej ⅔ głosów w obecności połowy ustawowej liczby posłow, względnie senatorów. Wrazie powziętej takiej uchwały przez Sejm, z samego prawa rozwiązuje się senat i odwrotnie.**

Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm swem orędziem opracowanem przez Prezesa Rady ministrów.

Wybory mają się odbyć w 90 dni od dnia rozwiązania Sejmu, na podstawie orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej lub uchwały Sejmu.

Wniosek powyższy prócz Ch. D. podpisali również NDowcy i NPRo-wcy, tak, że uzyskał potrzebną ilość 111 głosów, potrzebnych w razie projektowanej zmiany Konstytucji.

Skandaliczne sceny w węgierskiem Zgromadzeniu narodowem

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 20. 4 (D) Zgromadzenie narodowe było w dniu dzisiejszym świadkiem niebywałych scen skandalicznych. Pos. margr. Palavicini zarzucił min. spraw. wewn. Stefanowi Rakowskiemu, że brał czynny udział w fałszowaniu „sokołów" czeskich. Palavicini oświadczył że wprawdzie Rakowsky nie był w roku 1922 ministrem a otrzymanych not 500 „sokołów" nie puścił w obieg tylko dlatego, że uważał iż wykonane zostały one nieudolnie.

Co do biskupa Zadraveca oświadczył Palavicini, że po odkryciu afery fałszerskej franków franc. zwrócił się do biskupa Nikesa z prośbą o pociechę. Na to bskup oświadczył mu: Patron Stefan (w tem miejscu Palavicini wskazuje na Bethlena) i jego trzódka też wiedzieli of ałszerstwie i są z wami

Te słowaw ywołały niebywałą wrzawę na prawicy przyczem z trudem zdołano powstrzymać posłów prawicowych od rzucenia się na Palaviciniego.

Przewodnczący izby postawił wniosek o skierowanie sprawy po. Pallaviciniego do komisji regulaminowej. Mimo gwałtownego sprzeciwu opozycji, większość rządowa uchwaliła wniosek przewodniczącego.

Po przerwie zabrał głos min Rakowski, który przyznał, że w roku 1922 kedy zajmował się sprawami słowackiemi przybyli do niego irredendyści słowaccy z propozycją fałszowania „sokołów" czeskich, lecz on propozycję tę odrzucił i odradzał fałszowanie. W dalszym ciągu oświadcza Rakowski, że nie widzi powodu ażeby miał się oczyszczać z postawionych mu zarzutów.

Jutro zabierze zapewne głos premjer Bethlen dla odparcia zarzutów Palaviciniego, przyczem ma zażądać wskazania świadków, którzy Palaviciniego informowali.

Jak słychać informacje swe zawdzięcza Palavicini obrońcy ks. Windischgraetza posłowi Ulleinowi, który chce przez wmieszane w sprawę członków rządu ratować swego klienta i przyjaciela.

Senat francuski uchwalił budżet

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 20 4. (K) Senat przyjął dziś budżet na rok 1926 większością 278 głosów przeciw 12.

Wyjaśnienie ministra skarbu w sprawie redukcji kolejarzy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 4 Sin W związku z informacjami podanemi przez „Robotnika", jakoby min. skarbu chciał zaoszczędzić sumę 50 milj złotych przez redukcję 18 tys. kolejarzy biuro prasowe min. skarbu komunikuje, że min. skarbu dążąc do oszczędności we wszystkich działach administracji państwowej, nieprecyzowało, w jakim kierunku mają iść oszczędności w budżecie min. kolei kierować się będzie tylko wnioskami przyjętemi na komisji budżetowej.

Turniej szachowy o mistrzostwo Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 4. (Sin) Stan turnieju po siódmej rundzie: Łowicki, Kolski 6, Chwojnik 5. Przepiórka, Blass 4 i pół (1). Kohn 4 i pół, Frydman 4, Pilc 3 i pół (1). Regedziński, Makarczyk 3 (1), Friedman, Kremer. Kleczyński, Konczyński 3. Apel 2 i pół(1), Smokowski 1 i pół. Subiński, Wołtowicz 0.

Paryż, 21. 4 PAT. Wolff. „Journal" donosi, że Briand oświadczył ambasadorowi polskiemu z powodu jego wczorajszego oświadczenia o stanowisku opinji publicznej Polski do niemiecko rosyjskich rokowań, że rząd francuski zamierza trwać przy układach zawartych w Locarno.

— (Sin) Dziś odbyła się uroczystość żałobna za duszę śp Huberta Lindego. Mimo niesprzyjającej pogody tłumy publiczności brały udział w nabożeństwie.

— Prowizoryczny układ handlowy zawarty między Portugalją a Niemcami przedłużony został do 2 czerwca.

— W sprawie położenia w przemyśle węglowym premjer Baldwin odbędzie dziś naradę z właścicielami kopalń, którzy podejmą następnie rokowania z górnikami.

OSTATNIE WIADOMOSci

Udżda, 21 4. PAT. Delegacja riffeńska ogłosiła nową deklarację, w której odwołuje się do światowej opinji publicznej i bierze ją za świadka swych pokojowych tendencyj oraz wyszczególnia zminay, jakie należałoby wprowadzić do czterech zasadniczych warunków, jeśli rządy francuski i hiszpański są skłonne do omawiania sprawy zawarcia pokoju. Zastrzegając interesy poszczególnych plemion, delegacja proponuje uznanie świeckiej i duchownej władzy sułtana, zgadza się na późniejsze usunięcie Abd el Krima oraz na rozbrojenie przy jednoczesnem utworzeniu milicji. Wymiana jeńców — według propozycji Riffenów — ma nastąpić dopiero po zawarciu pokoju.

Udżda, 21 4. PAT. Z powodu niekorzystnego wrażenia, jakie w kołach konferencji wywołała deklaracja Riffenów, odwołująca się do opinji publicznej świata, Azerkane zdezawuował tę deklarację, zanaczając, że nie powinna ona być ogłoszoną.

* * *

Paryż, 21 4. (K) Delegaci francuski i hiszpański zbadawszy odpowiedź Abd el Krima powzięli decyzję, którą przesłali telegraficznie ministrom spraw zagranicznych do aprobaty.

* * *

Delhi, 21. 4 PAT. Król Hedżasu rozesłał do całego świata muzułmańskiego zaproszenia na kongres mahometański, mający się odbyć w Hedżasie. Centralny komitet kalifatu postanowi przyjąć to zaproszenie.

— **NA CELE WALKI Z GRUŹLICĄ** sprzedawana będzie reszta nierozkupiona w „Dniach przeciwgruźliczych" paczek z czekoladą i bonami na fanty aż do najbliższej niedzieli w szeregu sklepów, których właściciele z obywatelską gotowością podjęli się tej akcji. Wykaz tych sklepów będzie stosownie ogłoszony, jak również miejsce i czas odbioru wygranych fantów. Bony te zostały do paczek dodane w bardzo korzystnym stosunku, jeden na dziesięć. Oprócz pożytecznych drobnych fantów jest jeszcze sporo niewygranych cennych przedmiotów.

Pierwszorzędne biuro węglowe w Krakowie, poszukuje zdolnych akwizytorów do zbierania zamówień na dostawy wagonowe i furami. Zgłoszenia pod „Węgiel“ do Biura Stattera. Rynek 8

Kupuję garderobę męską, używaną. — Zawiadomienie pocztówką lub ustnie Schmai Kraków, Szeroka 22

Zdolny kierownik do prowadzenia pensjonatu, który prowadził przez szereg lat na własną rękę, poszukuje na obecny sezon posady. Zgłoszenia pod „Kierownik“ do Ad. N. Dz.

Mortka Mansdorf urodz. 1904 r. w Tarnobrzegu unieważnia zgubione dokumenty wojskowe wraz z metryką

Biuro sprzedaży biletów kolej. „Orbis“

zostało otwarte w Tarnowie u M. Błońskiego w sklepie tytoniowym, ul. Krakowska L. 13.

Biuro otwarte codziennie od godz. 7 rano do 5 wiecz.



Skład szpagatów „LENKO“

wyrobów powroźniczych, tasiem jutowych i szpagatowych przędzy szewskiej kraj. i zagr.

P. Scherer, Kraków, ul. Krakowska L. 6. - Tel. 3227.



NAJLEPSZY PROSZEK DO PRANIA
NADAJE BIELIŹNIE SNIEŻNĄ BIAŁOŚĆ
J. M. WENDISCH SUKC. S.A. TORUŃ

Pijarska 7. **Zastępstwo** Telefony 4579 i 4513

Schaefer i Schael

Metalowe Zakłady hutnicze

poleca ze składów po cenach w kraju najniższych surowiec i wszelkie aliaże metalowe z gwarancją analityczną. — Na składzie:

Cyna angielska w blokach i sztabkach, cyna do lutowania od 33—60 proc. stopy łożyskowe marki „Torpedo“ z zawartością cyny 5—83 procent.
Ołów miękki i twardy, hutniczy i rafinowany, w odpadkach i blokach; ołów czcionkowy, linotypowy i stereotypowy.
Miedź w odpadkach i gąskach, rafinowana i gwarancyjna, miedź fosforowa 10 i 15 procent, spoiwo (szlaglot mosiądz, bronz w **kawałkach**, blokach i sztabach.
Cynk stary w odpadkach, przetapiany, rafinowany, gwarancyjny 98/99 procent — cynk hutniczy.
Antymon, **nikiel**, **aluminium** hutnicze norweskie i t. d.

!! Kupuje po najwyższych cenach rynkowych, względnie przerabia wszelkie odpadki, popioły i szlamy metalowe !!

Pijarska 7. **Zastępstwo** Telefony 4576 i 4513.

SPART Ska dla obrotu artykułami technicznemi

poleca ze składów w Krakowie po najtańszych cenach

Metalowe półfabrykaty pochodzenia zagranicznego miedziane, mosiężne, bacfangowe, bronzowe, aluminiowe, ołowiane, niklowe, cynowe i pocynkowane.

Blachy, rury okrągłe i kwadratowe, **pręty i sztaby** we wszystkich wymiarach i formatach, **nity** miedziane, **pasy** i wszelkie inne półfabrykaty metalowe.

Specjalny dział: armatury piwne i kompletne aparaty.

Łazienki Paryskie

oraz kąpiel rytualna (MIKWA)

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 19

gruntownie odnowione z komfortem urządz. (bielizna, mydło) ceny bardzo przystępne.

SZABLONY

(KROJE)

na najmodniejsze suknie i capy wiosenne po bajecznie niskiej cenie.
Zamawiać można w księgarni kolejowej **„Ruch“ Kraków, ul. Szczepańska.**

PIECZĄTKI różnego rodzaju wykonuje
I. Horowitz Kraków, Dietla 54
Szyldy emaljowane i metalowe po bardzo niskich cenach — Zamówienia miejscowe **na pieczątki** wykonuje się w ciągu dnia, zamiejscowe odwrotną pocztą.
Wszelkie przybory pieczątkarskie na składzie

KILIMY-DYWANY

o artystycznych wzorach swojskich i wschodnich, gotowe i na zamówienie poleca wytwórnia
„Kobierzec“ Kraków, Podwale 3.

INFORMATOR KRAKOWSKI

Magistrat m. Krakowa, WW. Świętych 3. Tel. 2505.
Gmina żydowska (tamże urząd metrykalny), Krakowska 43. Tel. 307.
Organizacja Sjonistyczna, Stradom 15 oficyny I. p. Tel. 4541.
Biuro Palestyńskie, ul. Zielona L. 17. Tel. 4657.
Krakowskie Stow. Kupców, Grodzka L. 43. Tel. 3267.
Krakowskie Stow. rękodzielników, Podbrzezie 6.
Szpital żydowski, Skawińska 8. Tel. 282.
Pogotowie ratunkowe, A. Potockiego Tel. 100.
Straż pożarna, A. Potockiego. Tel. 600.
Informator kolejowy. Tel. 2108.
Sąd przemysłowy, Kanonicza 22.
Inspektorat Zakładu Ubezpieczeń [illegible]otników od wypadków, Zielona 28.
[illegible]ura **Zakładu Pensyjnego** [illegible]cjonarjuszy, ul. Gertrudy L. 2. [illegible]
Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia, Krowoderska 5. Tel. 472.
Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Krowoderska 5. Tel. 472.
Urząd Rozjemczy dla spraw najmu Plac WW. Świętych 3. Magistrat, ofic.
Okręgowy Związek Kas Chorych, Batorego 5, III. p. Tel. 2204.
Kasa Chorych w Krakowie, ul. Dunajewskiego 5. Tel. 182 i 4662.
„ **w Podgórzu** (Filja), Plac Serkowskiego 17. Tel. 450.
„ Poradnia dla Chorych na oczy i dla dzieci, Kraków, Rynek Kleparski 9, I. p. Tel. 1289.
„ Ambulatorjum dla Chorych, Kraków, **ul. Wawrzyńca 5** Tel. 343.
Miejski Urząd Zdrowia (Fizykat), Kraków, Magistrat. Tel. 373.
Miejskie Zakłady Sanitarne, Prądnik Biały. Tel. 1075.
Szpital św. Łazarza, biuro administracji, Kraków, Kopernika 17. Tel. 3466.

KASYNO SOPPOTY

otwarte przez cały rok

Rouletta-Baccara

gra odbywa się na guldeny gdańskie

Minimum 2 guld.
Maximum 2400 guld.

Wolne miasto Gdańsk.

Zakład fotograficzny „ERNA“ został przeniesiony z ul. Starowiślnej **na ul. Lubicz L. 1 (róg Pawiej)** przyst. tramw. 5 i 1.

[illegible]zelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.